



# BIULETYN SĘDZISZOWSKI

nr **9** (128)

Cena 2 zł (0% VAT)



**89. ROCZNICA  
ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI**



**WYNIKI WYBORÓW  
DO PARLAMENTU**



**GMINNE  
ŚWIĘTO EDUKACJI**



**SZKOŁA PODSTAWOWA  
W ZAGORZYCACH GRN.  
MA SZTANDAR**



**CO TAM PANIE  
NA WOLICY?**



**UROCZYSTOŚĆ  
POŚWIĘCENIA KRZYŻA**



**WĘDKARSTWO -  
CZY TYLKO HOBBY?**

## WIADOMOŚCI



**1. Przeglądając karty podręczników historii możemy być świadkami powstawania i upadków imperiów, wielkich bitew, decydujących o losach narodów i państw. Są też daty, które sytuują te wydarzenia w czasie. Jedną z najważniejszych dat w historii naszego narodu i państwa jest 11.XI. 1918 roku.** Jak wiemy, odzyskanie przez Polskę niepodległości było procesem stopniowym. Ale w splocie wydarzeń, które doprowadziły do wybicia się na niepodległość, dzień ten zajmuje miejsce szczególne. Tego dnia zakończyła się I wojna światowa, a równocześnie rządząca Królestwem Polskim Rada Regencyjna przekazała pełnię władzy wojskowej a później i cywilnej Józefowi Piłsudskiemu. Walczący od 123 lat o wolność Polacy mogli rozpocząć nowe życie w niepodległym państwie. Stało się tak, bo nasi dziadkowie potrafili odrzucić własne ambicje na rzecz wspólnego dobra. Dzisiaj Polska jest krajem wolnym. Krajem, który jest członkiem Unii Europejskiej i NATO. Możemy więc czuć się bezpiecznie. Ale wolność nie jest dana raz na zawsze, trzeba cały czas ją pielęgnować, aby ją utrzymać. Ona umożliwia swobodny i nieskrępowany rozwój całego społeczeństwa. Musimy jednak pamiętać, że aby ją osiągnąć, musiało zginąć wielu naszych rodaków. Dziś mamy obowiązek o nich pamiętać. Nasza obecność na obchodach rocznicy 11 Listopada jest patriotycz-

nym obowiązkiem. Wszystkim, którzy czynnie wzięli udział w gminnych uroczystościach serdecznie dziękuję.

**2. Przez naszą gminę przepływa cztery rzeczki: Tuszymka, Bystrzyca, Gnojnica i Budzisz. Wszystkie spokojne, mieszczące swoje wody w korycie, pokazują swoją siłę w czasie większych opadów.** Największe zagrożenie powoduje Budzisz. Stąd działania gminy by minimalizować zagrożenia powodziowe. Wspólnie z innymi gminami i naszym powiatem przystąpiliśmy do opracowania koncepcji ochrony przeciwpowodziowej na terenie powiatu i gmin. Chcemy jednak szukać docelowych form ochrony przed wodami Budzisz przed wszystkim samego miasta i miejscowości leżących nad tą rzeką. Dodam, że istnieje realna możliwość pogodzenia ochrony przeciwpowodziowej z funkcją jak najbardziej komercyjną – rekreacyjną na rzece Budzisz w miejscowości Góra Ropczycka. W opracowaniu pn. "Synteza Programów Małej Retencji Wodnej dla województwa podkarpackiego na lata 2000 – 2015" został ujęty zbiornik na Budzisz. W chwili obecnej prowadzone są rozmowy z przedstawicielami Politechniki Krakowskiej na temat opracowania "Koncepcji programowo – przestrzennej budowy zbiornika retencyjnego na potoku Budzisz w miejscowości Góra Ropczycka". Chcemy również, by w budżecie na rok 2008 znalazły się środki na realizację tego zadania.

**3. W każdym numerze Biuletynu, na każdym zebraniu mieszkańców i prawie na każdej sesji Rady Miejskiej pojawia się temat dróg, ulic i chodników.** I raczej mają ci, co mówią, że wszystkie drogi służą ludziom. Nie wszyscy zdają sobie jednak sprawę, że każda droga ma swojego zarządcę i fundusze na jej utrzymanie. Na terenie gminy oprócz dróg gminnych znajdują się powia-

towe, wojewódzkie i krajowe. I trzeba uczciwie powiedzieć, że gmina dokłada do wszystkich, czasem kosztem własnych. Wiem, że z wszystkich korzystają nasi mieszkańcy, ale myślę, iż warto pamiętać o setkach tysięcy złotych jakie gmina rokrocznie wyklada na pomoc dla innych samorządów. Logicznym jest, że największe kwoty pochłania współfinansowanie dróg powiatowych. Na ostatniej sesji Radni też podjęli uchwałę o pomocy finansowej dla powiatu. Tym razem za 100 tys. zł. Zostaną przebudowane odcinki chodników przy ul. 3-Maja i Partyzantów. Oba te odcinki są w fatalnym stanie i wymagają natychmiastowego remontu. Mam nadzieję, że będą odnowione jeszcze w tym roku. Dodać trzeba, że w całości sfinansowane będą ze środków gminy.

**4. Miesiąc listopad to czas dyskusji na komisjach w sprawie podatków na 2008 rok.** Radni będą zastanawiali się nad wysokością podatku rolnego, od środków transportowych, od nieruchomości, od gruntów... Myśląc o wysokości podatku trzeba mieć na uwadze przyszłoroczny budżet i dochody gminy. Nie ma bowiem wydatków na bieżące utrzymanie, na kontynuowanie rozpoczętych inwestycji czy planowanie nowych bez wpływów z podatków lokalnych. Radni muszą więc podejmować rozsądne i wyważone decyzje. W materiałach, jakie otrzymali Radni przed spotkaniami na komisjach, zostały zaproponowane podwyżki w granicach 2,5 %. Myślę, że będzie to do przyjęcia tak przez Radnych jak i mieszkańców gminy.

**5. A skoro o podatkach. Głośno było na łamach lokalnych gazet o egzekucji komorniczej z konta ropczyckiego ZOZ-u.** Problem rozliczeń podatkowych pomiędzy gminą a ZOZ-em ma długą historię. Każdy podmiot fizyczny i prawny musi wiedzieć, że ma obowiązek w określonym terminie złożyć deklarację podatkową a potem uiścić naliczoną kwotę. W sytuacjach szczególnych organ podatkowy, którym jest Burmistrz, może na wniosek zainteresowanego podatek odroczyć, rozłożyć na raty lub umorzyć. Do tej pory umorzono ZOZ-owi podatek za lata 1999-2001 w kwocie 138.357 złotych. Rokrocznie odraczano i rozkładano na raty zaległości. Żaden termin nie został dotrzymany. Zaproponowano więc przejęcie nieruchomości (konkretnie budynku Ośrodka Zdrowia w Zagórzycach Górnych) w zamian za zobowiązania podatkowe. Jednocześnie Gmina gwarantowała podpisanie umowy z ZOZ-em o nieodpłatnym użyczeniu budynku pod potrzeby służby zdrowia. Wszystkie sprawy związane z koniecznymi tam remontami też spoczęłyby na barkach Gminy. Nie wiem dlaczego ta propozycja nie znajduje do tej pory zrozumienia. Trzeba też wyraźnie powiedzieć, że ZOZ informowany był pisemnie, po wcześniejszych upomnieniach, o możliwości egzekucji należnych gminie podatków.

Kazimierz Kielb  
Burmistrz Śędziszowa Młp.



**W dniu 13. października 2007 roku  
w wieku 61 lat zmarł**

**Ś.P. TADEUSZ ZACH**

**Radny Rady Miejskiej**

**długoletni nauczyciel Liceum Ogólnokształcącego  
im. ks. Piotra Skargi w Śędziszowie Młp.**

**Cześć Jego Pamięci.**

# 89. ROCZNICA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

89. lat temu, po 123 latach niewoli, Polska wróciła na mapy świata. Za głównego architekta niepodległości słusznie uznawany jest Józef Piłsudski, lecz przecież wraz z nim o wolną Polskę walczyło wielu znanych i zapomnianych bohaterów. W tej drugiej, wielotysięcznej rzeszy anonimowych twórców niepodległości, których nazwisk próżno szukać w podręcznikach, znalazła się wcale liczna grupa młodzieży wywodzącej się z Ziemi Sędziszowskiej.

Już w momencie wybuchu I wojny światowej, gdy tylko informacja o tym dotarła do Sędziszowa, wokół Karola Szewczyka, nauczyciela i naczelnika Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Sędziszowie zgromadziła się ok. 15-18-osobowa grupa młodzieży, by pod okiem oficera tutejszej Straży Pożarnej ćwiczyć się w posługiwaniu bronią. Wkrótce zasilili ją szeregi tworzących się w Krakowie Legionów, polskich oddziałów w armii austriackiej. Legionów, których legenda, zapisana krwią bohaterów, jest po dziś dzień żywa, budząc podziw i wzruszenie kolejnych pokoleń.

Sam moment wyjazdu sędziszowian do Krakowa był niezwykle malowniczy: ubrani w zielone mundury i kapelusze z szerokim rondem, na wzór skautów, zebrał się na cmentarzu kościelnym, gdzie pobłogosławił ich ks. proboszcz Paweł Sapecki i pożegnał Karol Szewczyk. Sędziszowianie zostali wcieleni do 2 pułku piechoty, który wraz z 3 pułkiem tworzył II Brygadę Legionów.

Po latach legionowe losy sędziszowian tak wspominał jeden z nich, Tomasz Szabela: *z Sędziszowa (...) wyjechała kompania strzelcka do Krakowa. (...) Chłopcy byli niewyszkoleni, ale duchem byli bohaterami! W Krakowie byliśmy zaledwie kilka dni i wyjechaliśmy w Karpaty. Nasza kompania została przydzielona do 2 pułku piechoty, na czele którego stał pułkownik Zieliński, emeryt z wojska austriackiego, krakowianin, Polak z krwi i kości. Na czele 3 pułku piechoty stał pułkownik Józef Haller. 2 i 3 pułk stanowił II Brygadę. (...) W miejscowości Marmaros-Sziget (Węgry) wyładowaliśmy się i pierwszą walkę przegraliśmy w miejscowości Bachorodczany z przeważającymi siłami nieprzyjaciela (Rosjanami – przyp. BC), zajmując to miasto.*

*(...) Maszerując całą noc, przybyliśmy pod miejscowość Mołotków, gdzie o 6. rano zaczął się straszny bój (bitwa rozegrała się 29. października 1914 r. – przyp. BC), (...) parę razy zrywaliśmy się do szturmów na bagnety. Zucięstwo przechodziło z rąk do rąk... Ale karabiny maszynowe rosyjskie siekły i rzedziły nasze linie. Padali chłopcy jak kłosa pod sierpem... ponieśliśmy straszną klęskę!*

W bitwie poległo 300 legionistów, zaś 800 zostało rannych.

*Z płaczem odchodziliśmy z placu boju, nie z bólu, ale – żeśmy przegrali z Mochami!* – pisał po latach Tomasz Szabela.

Później przyszły kolejne krwawe bitwy z udziałem II Brygady z sędziszowianami w składzie: pod Rarańczą, Kostiuchnówką, nad Stochodem. Swoją dzielnością, nieustępliwością, odwagą w boju Brygada zdobyła



Delegacja Samorządu Gminnego

sobie miano „Żelaznej”, a wraz ze swym oddziałem hartowali się w bojach młodzi mieszkańcy Ziemi Sędziszowskiej.



W uroczystości licznie wzięła udział sędziszowska młodzież

Legionowa epopeja zakończyła się w 1917 roku, gdy władze niemieckie i austriackie zażądały złożenia przez Polaków przysięgi wierności. Ale ówczesna sytuacja polityczna i militarna coraz realniej skłaniała do myśli o niepodległości. Jedynie część legionistów złożyła pożądaną przysięgę i walczyła dalej u boku zaborców jako Polski Korpus Posiłkowy – zresztą też niedługo, bo do początku 1918 r. Wówczas to, na żądania złożenia broni, oddział wszczął walkę z Niemcami. Po porażce, część żołnierzy została internowana, a część, wraz z gen. Józefem Hallerem, przez Murmańsk przedostała się do Francji, by zasilić szeregi tworzącej się „Błękitnej Armii”. I tu spotkamy kilkudziesięciu synów Ziemi Sędziszowskiej, którzy po latach tułaczki, w błękitnych mundurach wrócili do wolnej już Ojczyzny.

Tymczasem, 11. listopada 1918 r. Niemcy złożyli broń na froncie zachodnim, a w Warszawie władzę zaczął przejmować Józef Piłsudski, rozpoczynając ostatni etap długiego i skomplikowanego procesu odbudowy niepodległego państwa polskiego. \*\*\*

W 89. rocznicę odzyskania niepodległości sędziszowianie zgromadzili się w kościele parafialnym p.w. Narodzenia NMP na Mszy św. koncelebrowanej pod przewodnictwem ks. Marka Kędziora. Po nabożeństwie delegacje tradycyjnie złożyły wieńce i wiązanki kwiatów pod obeliskiem upamiętniającym ks. Jerzego Popiełuszkę oraz pod tablicami poświęconymi poległym w walkach za Ojczyznę w latach II wojny światowej, wmurowanymi w ściany Ratusza. W imieniu mieszkańców, gospodarze naszej gminy: Burmistrz Kazimierz Kielb, Przewodniczący

Rady Miejskiej Bogusław Kmieć oraz Zastępca Burmistrza pani Elżbieta Świniuch, podejmowali na uroczystościach: Senatora RP Zdzisława Pupę, Posła na Sejm RP Kazimierza Moskala z małżonką, delegację samorządu powiatowego na czele z Przewodniczącym Rady Powiatu Stanisławem Woźowiczem, delegację Policji i Państwowej Straży Pożarnej. Licznie przybyły delegacje i poczty sztandarowe ze szkół z tereny gminy, poczty sztandarowe jednostek OSP, nie zabrakło kombatantów ze Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, poczty NSZZ „Solidarność” Wytwórni Filtrów, oraz harcerzy z ZHR. Uroczystość uświetniła orkiestra WSK w Rzeszowie.



Senator Zdzisław Pupa w towarzystwie partyjnych kolegów: Jana Flisaka i Marka Flisa

W swym wystąpieniu Burmistrz Kazimierz Kielb wspominał słynnego spartańskiego króla Leonidasa, który twierdził, że naród, który zapomina o swoich bohaterach – umiera. Tymczasem, aż dziw bierze, że świętując od kilkunastu lat kolejne rocznice odzyskania niepodległości, nie zadaliśmy o to, by nie zatarła się pamięć o naszych bohaterach, Legionistach rodem z Sędziszowa i okolic. Nie ma żadnej pamiątki, pomnika czy tablicy, świadczącej o ich bohaterstwie.

Jak podaje w swoim nieocenionym dziele „Sędziszów Młp. i jego okolica” ks. Jan Wolek-Wałaszki, z okolic naszego miasteczka do Legionów wstąpili:

z Sędziszowa: Józef Kurek, Józef Młynarski (syn kierownika szkoły), bracia Bronisław i Aleksander Sapeta, Jan Rydzik, Tomasz Szabela, Aleksander Sadkowski, Andrzej Wojdon, Józef Witalski, Wincenty Witalski; z Przedmieścia Sędziszowskiego: Marian Surman; z Sielca: Emil Jakubiec i Eugeniusz Świder; z Borku Wielkiego: Jan Chmiel i Marian Sitko (Sitkowski); z Wolicy Ługowej: Franciszek Mach i Wojciech Wojdon; z Olchowej: Józef Drozd i Stanisław Basara; z Klęczan: Józef Marchlik i Adam Szymański; z Będziemyśla: Paweł Malinowski, Jacek Watras, Michał Watras, Józef Róg; z Góry Ropczyckiej: Józef Kolebok, Franciszek Klamut, Jan Mucha, Jan Kolbusz, Michał Sadowski, Kazimierz Łaszewski; z Czarnej: Jerzy Stachnik syn nadleśniczego; z Zagorzyc Józef Mucha i Franciszek Kolbusz.

Z tej grupy poległ: Wincenty Witalski i Józef Młynarski z Sędziszowa, Michał Watras z Będziemyśla. Jan Chmiel z Borku Wielkiego ciężko ranny w głowę zmarł w kilka lat później, zaś Adam Szymański z Klęczan poległ w 1920 roku.

Benedykt Czapka

# WYNIKI WYBORÓW DO SEJMU I SENATU RP

Wybory do Sejmu i Senatu, które miały miejsce w dn. 21 października 2007 r. przejdą do historii jako te, w których kampania wyborcza wypełniona była telewizyjnymi debatami, decydującymi podobno o późniejszych

wynikach, a frekwencja jedną z najwyższych w wyborach od początku demokracji w naszym kraju, do tego stopnia, że w niektórych lokalach w dużych miastach zabrakło kart do głosowania.

W skali całego kraju frekwencja wyniosła 54% (w 2005 r. – 41%), w naszej gminie 55%. Największą zanotowano w obwodzie Nr 20 w Rudzie (Dom Pomocy Społecznej) i wyniosła tam 74%, dosyć licznie do wyborów poszli mieszkańcy miasta, gdzie frekwencja średnia z czterech lokali wyborczych wyniosła 61%. Najniższą frekwencję, nie licząc obwodu w szpitalu, zanotowano w tradycyjnie Wolicy Ługowej – 46% oraz w Kłęczanach i Czarnej Sędz. – po 47%.

W skali całej gminy najwięcej głosów uzyskały komitety wyborcze:

1. Prawo i Sprawiedliwość – 6.060,
2. Platforma Obywatelska – 1.555,
3. PSL – 1.096,
4. LiD – 452.

Komitety te podzieliły się również w naszym okręgu mandatami poselskimi uzyskując: PiS - 8 mandatów, PO – 4, PSL – 2 oraz LiD – 1.

Indywidualnie Posłami zostali wybrani niżej wymienieni kandydaci, którzy w okręgu rzeszowsko-tarnobrzeskim uzyskali następującą ilość głosów :

1. Stanisław Ożóg (PiS) – 38.687,
2. Krystyna Skowrońska (PO) – 33.557,
3. Grażyna Gęsicka (PiS) – 28.982,
4. Zbigniew Rynasiewicz (PO) – 28.690,
5. Kazimierz Moskal (PiS) – 21.612,
6. Jan Bury (PSL) – 21.426,
7. Zbigniew Chmielowiec (PiS) – 17.243,
8. Andrzej Szlachta (PiS) – 16.319,
9. Tomasz Kamiński (LiD) – 15.200,
10. Krzysztof Popiołek (PiS) – 13.467,
11. Kazimierz Gołojuch (PiS) – 12.781,
12. Jan Tomaka (PO) – 11.713,
13. Renata Butryn (PO) – 10.940,
14. Antoni Błądek (PiS) – 10.642,
15. Leszek Deptuła (PSL) – 6.688.

Podobnie wyglądają wyniki w wyborach do Senatu. Zdecydowanie najwięcej głosów w naszej gminie otrzymali kandydaci zgłoszeni przez PiS:

1. Zdzisław Pupa – 5.266,
2. Kazimierz Jaworski – 3.696,
3. Władysław Ortyl – 3.438,

oni również zwyciężyli w skali całego okręgu i otrzymali mandat Senatora, uzyskując odpowiednio:

1. Kazimierz Jaworski – 188.375,
2. Władysław Ortyl – 187.210,
3. Zdzisław Pupa – 145.405.

Spośród kandydatów do Sejmu najwięcej głosów od mieszkańców naszej gminy otrzymali kandydaci z PiS-u:

1. Bogusław Kmieć – 2.109,
2. Kazimierz Moskal – 1.849,
3. Grażyna Gęsicka – 471.

W wyborach do Sejmu kandydaci mieszkający na terenie Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego uzyskali od wyborców z gminy Sędziszów Młp. następującą ilość głosów, (w nawiasie podano ilość głosów zdobytych w całym okręgu):

1. Bogusław Kmieć (PiS) – 2.109, (3.025),
2. Kazimierz Moskal (PiS) – 1.849, (21.612),
3. Ryszard Kapala (PO) – 348, (4.034),
4. Władysław Szczęch (PSL) – 338, (548),
5. Jacek Wszolek (PO) – 327, (956),
6. Wiesław Rygiel (PSL) – 325, (4.389),
7. Zdzisław Goś (LiD) – 250, (1.006),
8. Marian Kozek (LPR) – 29, (101).

Szczegółowe wyniki wyborów z terenu miasta i gminy Sędziszów Młp. przedstawiają tabelę. Jeżeli nie wydarzy się nic nadzwyczajnego następne wybory do Parlamentu RP za 4 lata.

Sekretarz Gminy Jan Maron

## Wyniki wyborów do Senatu RP

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25
1. Bochniński Winiad, PO	186	237	215	162	43	43	45	41	15	78	36	54	24	9	65	89	56	47	42	5	5	3	5	1457	
2. Dec Andrzej, PO	167	254	194	152	43	52	21	21	13	69	34	50	18	9	50	67	57	55	53	4	2	3	3	1347	
3. Jaworski Kazimierz, PiS	336	310	277	211	139	330	348	348	155	223	80	225	88	66	180	203	145	127	205	13	23	12	12	3096	
4. Lato Grzegorz, LD	133	185	181	156	46	45	29	14	14	31	32	58	13	19	34	58	49	37	60	7	10	3	3	1200	
5. Misarz Mirosław, PO	57	61	58	57	31	74	42	18	18	31	16	18	9	13	23	25	19	24	27	7	5	3	3	618	
6. Ortyl Władysław, PiS	330	289	287	211	154	264	305	305	135	193	81	207	54	56	152	206	154	116	204	14	15	11	11	3438	
7. Pupa Zdzisław, PiS	420	383	386	357	379	542	514	514	267	234	143	273	80	73	196	253	184	166	316	37	49	14	14	5266	
8. Rygiel Andrzej, LPR	31	27	25	29	12	34	35	22	22	14	11	24	11	4	20	10	22	25	23	0	1	0	0	380	
9. Własowski Jerzy, PSL	119	149	132	79	47	73	61	61	46	68	45	98	29	11	51	94	51	60	57	8	6	2	2	1286	



Jest! Pan inż. Zdzisław Pupa 21 października został wybrany do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, a tym samym Ziemia Sędziszowska-Ropczycka „ma” pierwszego senatora. W 100-osobowym Senacie Rzeczypospolitej Polskiej VII kadencji, z okręgu wyborczego nr 22 zasiadli trzej senatorzy z Prawa i Sprawiedliwości: Władysław Ortyl, Kazimierz Jaworski i Zdzisław Pupa.



## Mamy własnego Senatora Rzeczypospolitej Polskiej!

Tytuł wywiadu z Panem inż. Zdzisławem Pupą, który ukazał się w 1997r. w Biuletynie Sędziszowskim: „Długodystansowiec”, okazał się proroczy. Wtedy Poseł na Sejm RP III Kadencji, następnie dwukrotnie radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego, wieloletni działacz NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych, reprezentuje naszą społeczność na kolejnym szacownym stanowisku.

**Jan Flisak: W imieniu Redakcji Biuletynu Sędziszowskiego i Czytelników gratulujemy wyboru do „Izby refleksji”, jak Senat RP nazwał Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej prof. Lech Kaczyński. Jak Pan czuje się w nowej roli?**

**Senator Zdzisław Pupa:** Dziękuję za te życzenia. Ja ze swej strony składam serdeczne podziękowanie wszystkim moim Wyborcom za obdarzenie mnie swoim zaufaniem. Obiecuję, że będę godnie ich reprezentował w Senacie Rzeczypospolitej i będę dbał o nasz wspólny dom: Polskę.

Wracając do pytania, to jest ono dla mnie bardzo trudne. Przede wszystkim odczuwam ogromną odpowiedzialność i obowiązek wobec suwerena, jakim jest naród polski. PiS, woła wyborców, uzyskał 39 miejsc w Senacie i 166 miejsc w Sejmie. Stanowi silną opozycję wobec rządzącej koalicji liberalistów i popierających ich postpeerelewskich: PSL i SLD (LiD). Dlatego jasnym jest, iż znaleźliśmy się w opozycji. Obiecuję solidnie przyglądać się nowej ekipie rządzącej i natychmiast reagować na wszelkie zagrożenia dla interesów Polski i Polaków. Senat, jako całość, dysponuje inicjatywą ustawodawczą, natomiast w Sejmie projekty nowych ustaw może proponować już grupa posłów – my z Prawa i Sprawiedliwości mamy możliwości składania propozycji dobrych projektów uregulowań prawnych, możemy składać interpelacje i zapytania senatorskie (poselskie – posłowie na Sejm)... Tak więc możemy skutecznie kontrolować rządzących. Namawiam Czytelników do uważnej obserwacji sceny politycznej i odzielania pustej retoryki propagandy ugrupowań zwycięskich od ich rzeczywistych czynów. W tekście ślubowania senatorskiego zawarłem swoją misję wobec Polski, a że wezwałem imienia Pana Boga, to mam nadzieję, iż dobrze ją wykonam.

**JF: Siedzi Pan obok senatora Kazimierza Jaworskiego. Złożyliście identyczne**

**w treści ślubowanie...**

**S ZP:** Znamy się od kilkunastu lat, w ostatnich podjeliśmy wiele wspólnych działań w sejmiku wojewódzkim, cechuje nas podobne podejście do spraw narodowo-polskich.

**JF: Gdzie będą biura senatorskie?**

**S ZP:** Podstawowe będzie w Sędziszowie Mlp., w Domu Strażaka, wejście od ulicy Polnej, natomiast w Rzeszowie i w Ropczycach (ewentualnie w Dębicy) planują wspólne biura senatorsko-poselskie, odpowiednio z posłem Kazimierzem Golojuchem i posłem Kazimierzem Moskałem. Już dzisiaj zapraszam wszystkich do korzystania z usług biura w Sędziszowie: w dni robocze, w godzinach od 9.00 do 15.00.

**JF: W jakich komisjach Senatu będzie pan pracował?**

**S ZP:** Będę w dwóch: Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz Komisji Spraw Unii Europejskiej. W którejś z nich prawdopodobnie będę wiceprzewodniczącym.

**JF: Jakimi sprawami będzie się Pan Senator zajmował?**

**S ZP:** W Senacie, szczególną uwagę będę zwracał na polepszenie sytuacji rodzin oraz likwidację patologii społecznych, jakie ciągle pojawiają się w polskim życiu publicznym. Tak więc będę kontynuował priorytety PiS-u z ostatniej kadencji, natomiast w komisjach zajmę się sprawami szczegółowymi. W Komisji Rolnictwa i Unii Europejskiej muszę przypilnować bardziej sprawiedliwego traktowania polskich rolników: np. kwoty mleczne, wynegocjowane przez SLD-PSL w latach 2001-2004 są dalece niewystarczające. Mamy światową koniunkturę na mleko i jego przetwory, znacznie większe możliwości produkcji, a polski rolnik jest karany za przekroczenie tychże kwot. Sytuacja jest paradoksalna: mleczarniom brakuje mleka, konsumentom wyrobów, rolnicy mogliby więcej produkować (bez obawy spadku cen), a nie mogą, bo tak zdecydowali urzędnicy w Brukseli i zgodzili się na to, pożałujcie Boże: ludowcy z PSL-u. Kwoty mleczne powinny zostać zwiększone. Podobna sytuacja rysuje się na rynkach zbożowych. Dobrym przykładem na to, że można te sprawy pomyślnie rozwiązać jest rynek cukru. W okresie rządów AWS-u pracowaliśmy w Sejmie nad ustawą cukrowniczą. Nie wszystkie cele osiągnęliśmy, ale rynek w tym segmencie jest w miarę stabilny. Byłoby le-

piej, gdyby politycy niektórych opcji przestali myśleć życzeniowo, a zaczęli twardo patrzeć na rzeczywistość: w Europie rynek żywności jest ściśle regulowany, a opłacalność produkcji rolnej gwarantują dopłaty. Wszelkie pomysły traktowania tego segmentu na zasadach liberalnych są skazane, w dłuższym okresie czasu, na niepowodzenie. W ramach Unii Europejskiej daje się te sprawy rozwiązać, lecz konieczne jest traktowanie wszystkich rolników jednakowo, niezależnie od tego czy jest to Francuz, czy Polak. Ci parlamentarzyści, którzy przeszkadzali nam w AWS-ie załatwić te sprawy w latach 1997-2001, są obecnie w PO.

**JF: Dla naszego regionu istotna jest infrastruktura komunikacyjna. Nasuwa się pytanie czy będą: autostrada A4, droga S19 i obwodnica w Ropczycach?**

**S ZP:** Rząd Prawa i Sprawiedliwości wykonał ogromną pracę również i w tych dziedzinach: wytyczona jest autostrada, przygotowane plany S19, podpisane pozwolenie na budowę obwodnicy Ropczyc. Na wszystkie te działania przygotowane są pieniądze czy to z budżetu, czy z funduszy unijnych. Obawiam się, żeby ten dorobek nie został zmarnowany. Już słyhać zapowiedzi, płynące z Platformy Obywatelskiej, o odłożeniu budowy drogi S19. Na rynku materiałów budowlanych, do 2005, zbudowano system nieformalnych karteli, dyktujących ceny odbiorcom. PiS rozpoczął walkę z tą sytuacją: widocznie koalicja PO-PSL woli zrezygnować z budowy kilku dróg, aby zaspokoić roszczenia wielkiego biznesu. Groźba ta ewidentnie ujawniła się w Warszawie, oby nie dotyczyła Podkarpacia. Za budowę infrastruktury komunikacyjnej odpowiedzialne jest państwo, a my, posłowie i senatorowie z PiS-u, będziemy zabiegać o zrealizowanie gotowych planów dróg, sieci telekomunikacyjnej na tzw. ścianie wschodniej.

**JF: 21. października była dobra frekwencja wyborcza, do urn poszło nowe pokolenie młodzieży. Jak zagospodało, wiemy. Co z dalszym kierunkiem polityki oświatowej?**

**S ZP:** W ciągu ostatnich dwóch lat w oświacie zaszły, moim zdaniem, dość poważne zmiany. Generalna ocena tych zmian jest pozytywna: poprawiło się bezpieczeństwo dzieci i młodzieży w szkołach, większą uwagę położono na wychowanie oraz kształtowanie postaw patriotycznych i propaństwowych. Owe mundurki (tak zaciekle atakowane przez środowiska liberalne i lewicowe), stały się widocznym znakiem tych zmian: uczniowie przestają się wstydzić pokazać, do jakiej szkoły uczęszczają, pojawia się pozytywna rywalizacja między nimi, co może sprzyjać podniesieniu prestiżu nauki i systematycznej, solidnej pracy. Przy okazji chciałbym odnieść się do owego zagrożenia emigracją, „ucieczką” z kraju. Trudno mieć pretensje do młodych, że chcą żyć w lepszych warunkach. Jest to prawo każdego człowieka, ale do masowej emigracji doprowadziły nie rządy PiS-u, lecz polityka wszystkich ekip do 2005 (poza półroczną przerwą rządów Jana Olszewskiego). Piętrzenie administracyjnych trudności przed przedsiębiorcami, korupcja, prywatyzacja

przez upadłość przedsiębiorstw, „flagowy” program Kongresu Liberalno-Demokratycznego, czyli tzw. „powszechne uwłaszczenie”, afery SLD i utrata inwestycji w Polsce za czasów rządów SLD-PSL (np. w branży motoryzacyjnej koncerny budowały fabryki na Słowacji), powodowały likwidację miejsc pracy i masowe bezrobocie w Polsce. Z drugiej strony przystąpienie do UE i likwidacja administracyjnych barier pozwoliły jechać za chlebem do państw zachodnich. W ciągu ostatnich dwóch lat w Polsce powstało 1200000 miejsc pracy, zaczęliśmy sami zagospodarowywać młodzież z wyżu demograficznego, co ważne, przestali wyjeżdżać najlepsi specjaliści z branży informatycznej. Kontynuacja naszej polityki pozwoliłaby, w przeciągu kilku lat doprowadzić do tego, że emigracja z początku wieku miałyby do czego wracać.

Zarobki nauczycieli i kadry profesorskiej zaczęły realnie rosnać, nauczyciel zyskał ochronę jako urzędnik państwowy, odbiurokratyzowano wiele sfer działalności oświatowej, zlikwidowano patologie w MEN.... Oby te działania były nadal kontynuowane.

**JF:** Ludzie żyją w lokalnych społecznościach. Co, poza drogami, uważa Pan za najważniejsze dla naszego regionu?

**S ZP:** Jak już wspominałem, rozpoczęła się koniunktura na płody rolne. Podkarpatcie musi to wykorzystać. Sprawna sieć skupu zbóż, owoców miękkich, owoców i wa-

rzyw, rozwój produkcji mleka, produkcja regionalna i ekologiczna są szansą dla naszej wsi. Dobrym rozwiązaniem w tych branżach są tzw. klastry: skrócenie kadencji Sejmu nie pozwoliło na uchwalenie odpowiedniej ustawy, teraz musimy my się tym zająć. Trzeba dbać, aby produkcja roślin na biopaliwa była harmonijnie rozwijana w regionie.

Bardzo istotna jest ochrona przeciwpowodziowa: gotowy jest program ochrony przeciwpowodziowej górnej Wisły, ruszyła budowa zapory wodnej na Wisłoku, również kończona są prace nad planem ochrony przeciwpowodziowej Powiatu Ropczycko-Śędziszowskiego. Nic, tylko te zamierzenia zrealizować.

**JF:** Jak zamierza Pan osiągnąć te cele w warunkach działania w opozycji?

**S ZP:** Przez lata działalności publicznej zdobyłem odpowiednie doświadczenie i kontakty osobiste. Wiem, że czasem skuteczne są działania nieszablone. Tak krytykowany przez PiS Prezes Trybunału Konstytucyjnego prof. Jerzy Stepien kiedyś pomógł w powstaniu powiatu ropczycko-śędziszowskiego. Ważne jest solidarne działanie lokalnej społeczności w swoim interesie. W rozstrzygającym roku zorganizowane zostały, w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Śędziszowie Młp., uroczyste występy Zespołu Pieśni i Tańca „Rochoy”, pokazaliśmy pozostałe nasze zespoły, na widowni zasiadli ówcześni decydenci, z Marianem Krzaklewskim na czele, a wszystko to pod wielkim

hasłem: „Wspólnie budujemy Powiat Ropczycko-Śędziszowski”. Odpowiednia oprawa medialna, hasło się opatrzyło i już nie budziło takich oporów w Warszawie... .

Liczą się konkrety: milion złotych, załatwionych przeze mnie, jako posła na Sejm RP, na Szpital Powiatowy w Śędziszowie Młp. to więcej, niż wielkie obietnice, a zero złotych, pozyskanych przez tak pompatycznie niegdyś witanego w Śędziszowie Młp. ministra zdrowia z Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

**JF:** Jak wiadomość o Pana wyborze odebrała rodzina?

**S ZP:** Już to „przerabialiśmy” od 1997 roku, wiedzą, że tata więcej czasu poświęci sprawom publicznym. Żona Krystyna będzie bardziej obciążona sprawami rodzinnymi, ale wiem, że sobie ze wszystkim znakomicie poradzi.

**JF:** Wierzę, że to nie nasza ostania rozmowa, a na teraz serdecznie dziękuję za udzielenie wywiadu.

**S ZP:** Ja również. Korzystając z okazji, chciałbym zachęcić Czytelników Biuletynu Śędziszowskiego do aktywności społecznej. Budujmy nasz dom: wioskę, miasteczko, gminę, powiat, województwo, Polskę wspólnie. Rozliczajmy rządzących, proponujemy dobre rozwiązania, bo nikt poza Polakami nie zatroszczy się o naszą Ojczyznę.

Rozmawiał: Jan Flisak

Panie Pośle, gratuluję ponownego wyboru do parlamentu, znakomitego wyniku i bardzo proszę o dokonanie samooceny – jak Pan sądzi, co spowodowało, że przyciągnął Pan do siebie tak wielu wyborców?

## NAJWAŻNIEJSZY jest głos ludzi

Rozmowa z Posłem PiS Kazimierzem Moskalem



Dziękuję za gratulacje i muszę powiedzieć, że wynik, jaki osiągnąłem przerósł moje najśmielsze oczekiwania. Ja każdy wynik, jaki by nie był, przyjmuję z pokorą. A dlaczego taki wysoki? Wydaje mi się, że na swojej drodze spotykam wielu dobrych ludzi, którzy są dla mnie życzliwi – i z wzajemnością. Moje relacje z władzami samorządowymi na terenie całego powiatu są dobre, począwszy do władz powiatowych przez gminy w tym i gminę Śędziszów z Panem Burmistrzem i Panią Burmistrz, panem Sekretarzem, Panem Przewodniczącym Rady Miejskiej. Sądzę, że ludzie to widzą i oceniają. Ten bardzo dobry wynik to dla mnie wyzwanie, żeby jeszcze solidniej, uczciwie pracować, by spłacić pewien dług. Traktuję to w ten sposób: ktoś mi zaufał, a teraz czeka mnie praca, żeby spełnić oczekiwania ludzi. Jest to taki słodki ciężar, bo ten wybór raduje, ale i zmusza do zwiększonego wysiłku. Postaram się godnie pełnić funkcje po-

sta. Ten okres dwóch lat dał mi pewne doświadczenie i chociaż teraz będę się znajdował w innych realiach, bo jako przedstawiciel opozycji, to mogę zapewnić, że będę robił wszystko, żeby wyborcy nie wstydzi się mojej postawy.

**No właśnie, głosy tak się rozłożyły, że będziecie Pan i pańskie ugrupowanie Prawo i Sprawiedliwość w opozycji, jak więc odnajdzie się Pan w tych nowych realiach, zwłaszcza w kontekście realizacji pewnych zamierzeń, które z pewnością będzie Pan chciał osiągnąć?**

Ja widzę to w ten sposób, że są pewne sprawy, istotne z punktu widzenia funkcjonowania społeczeństwa, na które spojrzenia obecnej koalicji i poprzedniej są podobne. Posłowie są po to, żeby stanowić dobre prawo, które będzie wychodzić naprzeciw oczekiwaniom tego społeczeństwa i rozwiązywać jego problemy. To są sprawy służby zdrowia, emerytów, rencistów, rolników, na-

uczycieli, samorządów itd. Moje ugrupowanie ma już na tyle doświadczenia, by w tych sprawach działać konstruktywnie. Bo przecież każdy z nas jest powołany nie po to, by bronić interesu jakiejś jednej grupy czy nawet partii, ale po to, by szukać najlepszych rozwiązań dla ludzi. Z naszej strony będą wychodzić propozycje, zmierzające do tego, by kontynuować to co rozpoczęliśmy, ale mam nadzieję, że uda nam się wspierać też pewne działania koalicji. Natomiast na szczeblu lokalnym bardzo liczę, że samorządy będą aktywne zabiegać o środki budżetowe na rozmaite cele i będę te działania wspierał. Będę wspomagał nasze samorządy w sejmiku wojewódzkim. Moje relacje z władzami sejmiku są dobre, a tam też są duże środki do wykorzystania. Moim celem nie jest uprawianie partyjnictwa, ale szukanie środków do realizacji różnych zadań na tym terenie, bo to ludzie stąd mnie wybrali i ja o tym pamiętam. To mnie zobowiązuje do lepszego działania. Ale podkreślam, że istotna tu jest inicjatywa samorządów: jeżeli uważają, że moja pomoc może być przydatna, to ja zawsze deklarowałem chęć współpracy. Jak dotąd udawało się wspólnie z samorządami, także śędziszowskim, pewne rzeczy przeforsować, myślę, że teraz przyszedł czas na większe kwoty i większe przedsięwzięcia.

**Oprócz Pana, z naszego powiatu w parlamencie znalazł się również Senator Zdzisław Pupa – powinno być chyba łatwiej za-**

(ciąg dalszy na str. 8)

# GMINNE INWESTYCJE



Planowane zakończenie wszystkich prac w terenie związanych z kanalizacją sanitarną to 30. listopada 2007 r. Podłączone zostaną tylko te gospodarstwa domowe, które podpisały umowę w ramach inwestycji gminnej pod nazwą „Ochrona zbiornika GZWP-425 poprzez budowę kanalizacji sanitarnej na terenie Gminy Śędziszów Młp.” i dokonają należytej wpłaty na rzecz wykonania przyłącza kanalizacji sanitarnej.

Poniżej prezentujemy postęp prac w sołectwach, w których obecnie buduje się kanalizację sanitarną:

- Sołectwo Góra Ropczycka: wykonano 140 przyłączy, pozostało do wykonania 30;
- Sołectwo Wolica Piaskowa: wykonano 206 przyłączy, pozostało do wykonania 70;
- Sołectwo Wolica Ługowa: wykonano 105 przyłączy, pozostało do wykonania 34.



Budowa kanalizacji w Górze Ropczyckiej

Obecnie trwają prace projektowe w celu wykonania kanalizacji sanitarnej w kolejnych miejscowościach na terenie gminy Śędziszów Młp., a są to Borek Wielki, Kawęczyn i Krzywa. Wszystkie te miejscowości zostaną podłączone do istniejącej oczyszczalni ścieków w Śędziszowie Młp. Planowany termin ukończenia prac projektowych na wyżej wymienione miejscowości to koniec czerwca 2008r.

Dla miejscowości Szkodna trwają prace związane z projektem sieci wodociągowej wraz z przyłączami. Zakończenie prac planuje się na połowę 2008 roku.

Budowa mostu przez potok Budzisz w miejscowości Zagorzycy w ciągu drogi gminnej wraz z przebudową dojazdów. Wartość zadania to 347 424,95 zł. Wykonawcą jest Firma Produkcyjno Handlowo – Usługowa „REMOST”, 39-200 Dębica, ul. Jasna 20. Zakres prac obejmuje budowę mostu półstałego posadowionego na przyczółkach żelbetowych i filarach z podkładem drewnianym. Roboty obejmują również budowę dojazdów do mostu, polegającą na



Budowa mostu w Zagorzycach

wykonaniu korpusu drogi i nawierzchni na odcinku 47 mb, (w tym długość mostu) łącznie z barierami ochronnymi.



Budowa kanalizacji deszczowej na ul. Lipowej

Budowa odcinka kolektora deszczowego w ul. Lipowej na osiedlu 500-lecia (ctap I) na odcinku 220 mb. Wykonawcą jest Firma Instalatorstwo Sanitarne, Grzewcze, Gazowe, 36-100 Kolbuszowa, Bukowiec 100a. Wartość zadania to ok. 65 000,00 zł.

Tekst i fot. GW

## Najważniejszy jest głos ludzi

(ciąg dalszy ze str. 7)

### biegać o pewne sprawy?

Zdecydowanie uważam, że będę miał sprzymierzeńca w osobie Zdzisława Pupy. W kwestiach priorytetowych dla tego regionu z pewnością będziemy działać wspólnie. Tak był dotąd, gdy pan Pupa był radnym Sejmiku Wojewódzkiego. Nie bez znaczenia jest to, że w jego miejsce do sejmiku wszedł mecenas Gudyka, też z naszego powiatu, więc nic nie straciliśmy, a kolejną osobę, mogącą wesprzeć rozwój tych stron zyskaliśmy. Myślę, że lobbing przedstawicieli naszego powiatu będzie mocny. Wspólne działanie samorządów gminnych, samorządu powiatowego, radnego Sejmiku, posła – czyli moje i senatora, spowoduje, że wiele inwestycji ruszy do przodu, począwszy od spraw infrastrukturalnych, poprzez zabezpieczenie przeciwpowodziowe, gospodarkę odpadami i szereg innych działań. Każdy z nas

powinien tu jakąś cząstkę włożyć.

### Czy po tak znakomitym wyniku w wyborach pańska pozycja w partii wzmocniła się?

Rzeczywiście ten wynik dla wielu był zaskoczeniem, zwłaszcza w porównaniu z wynikami kandydatów pochodzących z dużych miast. A czy ten wynik mnie wzmocnił?

Ja nie patrzę na to, jaka jest moja pozycja w partii, bo zawsze ważniejszy jest głos ludzi.

Mnie osobiście nie cieszy tak poparcie władz partyjnych, jak właśnie ten wynik. Ja jestem wiceprezesem Prawa i Sprawiedliwości w naszym okręgu, więc ten mój wynik był potwierdzeniem mojej pozycji w partii. Faktem jest bowiem, że najlepszy wynik w okręgu uzyskał prezes, później była pani Grażyna Gęsicka, no i ja. To jest ogromny, pozytywny ciężar, który zmusza mnie do solidnego działania.

Dziękuję za rozmowę

Rozmawiał Benedykt Czapka

Kazimierz Czapka

## Polityka prorodzinna

*Z pierwszym krzykiem, aż do ciszy*

*Wciąż nam w życiu towarzyszy,*

*Mówiąc prosto – od narodzin*

*Do ostatnich życia godzin.*

*Za poprzedniej koalicji*

*Rozrosła się z definicji*

*I obecna była wszędzie:*

*W rządzie, w sądzie i w urzędzie.*

*Czy za nowej też tak będzie?*

*(Znając dane statystyczne*

*Dam to między ... retoryczne)*

*Bo – zmierzając do finału*

*... Wciąż koszula bliższa ciału!*

25.10.2007.



# ZIMA NA DROGACH

Pierwszy śnieg mamy już za sobą, więc wychodząc naprzeciw oczekiwaniom naszych czytelników pragniemy przedstawić kolejność odśnieżania dróg i placów na terenie Miasta i Gminy Śędziszów Młp.

Na terenie naszej gminy mamy czterech zarządców dróg tj.

1. **Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w Rzeszowie** – Rejon Dróg Krajowych w Dębicy – tel. 0 /prefiks/ 14 670 23 27 opowiada ona za drogę 4-E40

2. **Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Rzeszowie** – tel. 860 91 05 opowiada on za drogi wojewódzkie tj. na terenie miasta ul. Witosa, Grunwaldzka, Kolbuszowska, na terenie gminy za drogę relacji Śędziszów Młp. – Kolbuszowa

3. **Starostwo Powiatowe w Ropczycach** – Wydział Dróg Powiatowych – tel. 221 83 06 odpowiada za następujące drogi powiatowe na terenie naszej gminy:

nr 546 Sielec – Będziemyśl – Dąbrowa  
nr 550 Będziemyśl – Klęczany – Bratkowice

nr 530 Śędziszów – Zagorzyce – Wielopole

nr 348 Kamionka – Śędziszów Młp.  
nr 551 Czarna – Bratkowice – Miłocin  
nr 547 Wolica Piaskowa – Kawęczyn – Śędziszów Młp.

nr 548 Ruda – Śędziszów Młp.

## PLAN ZIMOWEGO UTRZYMANIA ULIC LOKALNYCH MIEJSKICH NA TERENIE MIASTA ŚĘDZISZÓW MŁP. POZOSTAJĄCYCH W GESTII URZĘDU MIEJSKIEGO W ŚĘDZISZÓW MŁP.

### Ulice utrzymywane w pierwszej kolejności:

Lp.	Nazwa ulicy	Długość szlifowana ulicy
1	Rynek	0,440 km
2	Al. 1000-lecia	0,510 km
3	Fabryczna	0,580 km
4	Jana Kochańskiego	0,580 km
5	baszta Fabryczna	0,300 km
6	ks. Św. Macieja	0,210 km
7	Ogrodnia	0,250 km
8	Ganiczka	0,140 km
9	Wyganińskiego	0,170 km
10	Sieroka	0,090 km
11	Kolbata	0,300 km
12	Mickiewicza	0,230 km
13	Antoni Krajowej	0,500 km
14	Książęca	0,900 km
15	Sałomoni	0,200 km
16	baszta ul. Fabrycznej do kapła	0,200 km
17	od ul. Słowackiej do przedszkola i do ul. Słowackiej	0,300 km
<b>RAZEM:</b>		<b>5,54 km</b>

nr 549 Cierpisz – Krzywa – Olchowa  
nr 345 Huta Przedborska – Kamionka  
nr 531 Zagorzyce – Bystrzyca  
nr 342 Ostrów – Borek Wielki – Boreczek

Starostwo Powiatowe odpowiada również za ulice na terenie miasta Śędziszów Młp. tj.

ul. Wesoła, Węglowskiego, 3-go Maja, Rynek, Jana Pawła II, Piłsudskiego, Partyzantów, Borkowska, Kolejowa, Konopnickiej,

4. **Urząd Miejski w Śędziszowie Młp.** – Referat Rozwoju Gospodarczego i Promocji odpowiada za ulice lokalne miejskie na terenie miasta zgodnie z przedstawionym wykazem tel. 17 7453629, 17 7453633, Pan Ludwik Stawarz, Pan Dariusz Urbanek lub Pan Stanisław Charchut.

W drodze przetargu nieograniczonego

### Ulice utrzymywane w drugiej kolejności:

Lp.	Nazwa ulicy	Długość szlifowana ulicy
1	Piaskowa	0,350 km
2	Polska	0,330 km
3	Sperytowa	0,700 km
4	Będziński	1,770 km
5	Sokarska	0,330 km
6	Bednarska	0,870 km
7	Cicha	0,380 km
8	Kościuszki	0,280 km
9	Letnia	0,840 km
10	Piankowa	1,130 km
11	Siemkiewicza	0,340 km
12	Ogrodnia	0,380 km
13	Słowackiego	0,270 km
14	Karłowicza	0,280 km
15	Klaszorna	0,180 km
16	Lipowa	0,180 km
17	Prusa	0,180 km
18	Boja	0,090 km
19	prof. Św. Kota	0,190 km
20	Słowackiego	0,090 km
21	ks. Gracjana	0,160 km
22	land. Św. Wysznińskiego	0,200 km
23	Dobrowa	0,180 km
24	Sędziwój	0,160 km
25	Karłowicza	0,200 km
26	Pruszyńskiego	0,200 km
27	św. Franciszka	0,200 km
28	ks. Saperkiego	0,150 km
29	św. Barbary	0,120 km
30	św. Klary	0,100 km
31	W. Szymborskiej	0,150 km
32	Głuch	0,270 km
33	Jagielonka	0,200 km
34	Potockich	0,150 km
35	Odrobny	0,200 km
36	łęczni postępy ul. Siemkiewicza i Piłsudskiego	0,110 km
37	Mielniczki	0,150 km
<b>RAZEM:</b>		<b>13 090 km</b>

na przeprowadzenie „akcji zima” wyłoniony został wykonawca zadania: Usługi Transportowe „TRANS-BET”, Stanisław Tomaszewski 39-102 Lubzina 15, tel. 605826230

GW

## Gmina przejęła śędziszowski cmentarz

Od 13 września 2007 r. śędziszowski cmentarz parafialny zmienił właściciela. W tym dniu ks. proboszcz Stanisław Ryba i Kazimierz Kielb Burmistrz Śędziszowa Młp. podpisali akt notarialny, mocą którego stał się on własnością gminy i zyskał status cmentarza komunalnego. Poza działką o powierzchni 3,14 ha, na której znajduje się cmentarz, kaplica, budynki gospodarcze, gmina przejęła nieodpłatnie także grunt o łącznej powierzchni 6,42 ha z przeznaczeniem pod rozbudowę cmentarza.

Prośba ks. proboszcza (skierowana na polecenie Kurii Diecezjalnej w Rzeszowie, z akceptacją Rady Parafialnej) o przejęcie cmentarza spotkała się z przychylnością Rady Miejskiej w Śędziszowie Młp. Jeszcze jesienią ub. roku radni wyrazili wolę przejęcia, a w maju 2007 r. zdecydowali o nabyciu w drodze darowizny wymienionych wyżej nieruchomości.

Na tym największym w gminie cmentarzu znajduje się 4.706 grobów (w tym 998 ziemnych, pozostałe to grobowce albo na podmurówce), wszystkie zostały zinwentaryzowane – naniesione na planie i szczegółowo opisane.

Cmentarzem zarządzać będzie PGKiM w Śędziszowie Młp. Fakt ten nie zwalnia nas jednak z obowiązku dbania o groby najbliższych. Przebywając na cmentarzu dostosujmy się do obowiązującego regulaminu. Pamiętajmy, że jest to miejsce szczególne, skłaniające do refleksji, także nad własnym życiem, miejsce gdzie myślimy o przeszłości i zastanawiamy się nad przyszłością.

Podczas odwiedzania grobów tych, którzy odeszli w nieznaną sferę, warto poszukać na śędziszowskiej nekropolii tych najstarszych, pochodzących z XIX w., a więc: rodziny Walgerów, Zuli Śędzielowskiej, Ksawerego Preka – właściciela Sielca, Katarzyny z Trzecieckich Jabłonowskiej, powstańców styczniowych: Władysława Jabłonowskiego, Aleksandra Smoleńskiego-Zagłoby, Wincentego Lasockiego i Eugeniusza Chmielowskiego.

Elżbieta Świniuch



Gmina przejęła od parafii cmentarz w Śędziszowie Młp.

Fot. B. Czapka

# X Sesja

## Rady Miejskiej w Sędziszowie Młp.

Rada Miejska w Sędziszowie Młp. X sesję w bieżącej kadencji odbyła w dniu 30 października 2007 r., a zwołana ona została przede wszystkim celem dokonania wyboru ławników sądowych na kadencje 2008-2011.

Posiedzenie rozpoczęło od uczczenia minutą ciszy pamięci zmarłego w dniu 13 października br. radnego Pana Tadeusza Zacha.

Po przyjęciu porządku obrad Przewodniczący Rady oraz Burmistrz złożyli gratulacje z okazji wyboru na Senatora RP obecnemu na posiedzeniu Rady Panu Zdzisławowi Pupie.

Tuż po odczytaniu przez Burmistrza sprawozdania z realizacji uchwał z poprzedniej sesji, o głos poprosił Dyrektor ZOZ-u Zdzisław Goś, informując radnych o sciążeniach przez Urząd Skarbowy 112.000 zł z konta ropczyckiego ZOZ-u za niezapłacone podatki od budynków służby zdrowia na terenie Gminy Sędziszów Młp., a o wyegzekwowanie tych środków wystąpił Burmistrz Sędziszowa Młp.

Pan Kazimierz Kielb wyjaśnił, że zaległości obejmują okres od 2001 r. a pismo o egzekucję komorniczą zostało poprzedzone upomnieniem w sierpniu br. i od tamtej pory nikt z ZOZ-u w sprawie podatków się nie odezwał. Gmina wielokrotnie umarzała, rozkładała na raty lub przesuwiała termin płatności podatków dla służby zdrowia, ale zawsze odbywało się to na wniosek ZOZ-u – bo tak mówią przepisy prawa – a takowego w tym przypadku nie było, stąd taka, a nie inna decyzja.

Dyrektor Goś zagroził, że w konsekwencji będzie zmuszony wystąpić do Starostwa o zamknięcie nierentownych przychodni w Czarnej, Będziemyślu i Zagorzycach.

W trakcie dyskusji pojawił się również temat prowadzenia przez gminę podstawowej opieki zdrowotnej.

Radni po wysłuchaniu tej debaty przystąpili do realizacji porządku obrad podejmując łącznie 10 uchwał.

**1. Uchwała w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego.**

Stwierdzono wygaśnięcie mandatu radnego Pana Tadeusza Zacha wskutek śmierci.

**2. Uchwała w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej dla Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego.**

Radni zdecydowali o wyremontowaniu w całości z budżetu Gminy Sędziszów Młp. chodników przy ulicach powiatowych: 3-go Maja i Partyzantów, na ten cel przeznaczono 100.000 zł.

**3. Uchwała w sprawie zmiany uchwały nr VIII/59/07 Rady Miejskiej w Sędziszowie Młp. z dnia 5 lipca 2007 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Samorządu Województwa Podkarpackiego w Rzeszowie.**

Rada przeznaczyła środki finansowe w wysokości 11.511,16 zł na pomoc dla Samorządu Województwa Podkarpackiego. Środki gminne i Urzędu Marszałkowskiego pozwolą na zabezpieczenie brzegu na rzece Budzisz przy ul. Borkowskiej w Sędziszowie Młp. oraz w Zagorzycach koło p. Marcia i p. Zawisłak.

**4. Uchwała w sprawie zmian w budżecie gminy na 2007 r.**

Zwiększono wydatki w wysokości 559.200 zł z przeznaczeniem na:

a) budowę kanalizacji deszczowej w Sędziszowie Młp. w ciągu ul. Potockich – 66.000 zł,

b) zabezpieczenie linii energetycznych na osiedlu budownictwa mieszkaniowego, na tzw. trójkacie – 50.200 zł,

c) zakup pompy szlamowej dla jednostki OSP w Czarnej – 3.000 zł,

d) roboty dodatkowe na budowie hali gimnastycznej przy Gimnazjum w Sędziszowie Młp. – 440.000 zł, środki te zostaną przeznaczone na wykonanie parkingów i robót ziemnych wokół obiektu, tak więc łączny koszt budowy hali wyniesie 4.823.238 zł.

Ponadto przeznaczono środki w wysokości 24.532 zł na udział gminy w zadaniu – ścieżka przyrodnicza wraz z altanami w parku na Górze Ropczyckiej. Na ten cel pozyskano 11.000 zł z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.

**5. Uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr IV/25/07 Rady Miejskiej w Sędziszowie Młp. z dn. 20 lutego 2007 r. w sprawie budżetu gminy na 2007 r.**

Na zakup wyposażenia i pomocy naukowych dla Szkoły Podstawowej Nr 3 i Przedszkola Nr 2 w Sędziszowie Młp. przeznaczono 5.220 zł, a środki te w formie darowizny pozyskały od sponsorów – SP Nr 3 (2.970 zł) i PP Nr 2 (2.250 zł)

**6. Uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr XX/193/05 Rady Miejskiej w Sędziszowie Młp. z dn. 10 lutego 2005 r. w sprawie zarządzenia poboru w drodze inkasa podatku rolnego, leśnego i od nieruchomości oraz wyznaczenia inkasentów i określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso.**

Na inkasenta podatków w mieście wyznaczono Panią Marię Borys, pracownika Urzędu Miejskiego.

**7. Uchwała w sprawie zaciągnięcia zobowiązania w zakresie inwestycji o wartości**

przekraczające kwoty ustalone w budżecie Gminy na 2007 r.

Przeznaczono 38.000 zł na projekt budowlany przebudowy budynku przy ul. Rynek 2 (stary przystanek PKS) oraz projekt oświetlenia Ratusza i Rynku. Natomiast środki na dokumentację przebudowy całego Rynku łącznie z parkingami i terenami zielonymi pochodzić będą z programu LEADER+.

**8. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Gminę Sędziszów Młp. aneksu do porozumienia z Gminą Ropczyce w sprawie współfinansowania opracowania dokumentacji projektowej.**

Doprecyzowano, że na dokumentację budowy kanalizacji sanitarnej przy ul. Słonecznej i Wesołej w Sędziszowie Młp. oraz ul. Kolonia w Ropczycach w poszczególnych latach zostanie przeznaczone: 2007 r. – 5.795 zł, 2008 r. – 9.272 zł, 2009 r. – 8.113 zł. Dokumentacja ta ma być wykonana do marca 2009 r.

**9. Uchwała w sprawie zmiany w regulaminie czystości i porządku na terenie Gminy Sędziszów Młp.**

Dokonano zmiany częstotliwości wywozu nieczystości stałych w pojemnikach 110 litrowych, dla właścicieli budynków jednorodzinnych:

a) w przypadku, gdy odpady nie są zbierane w sposób selektywny:

- przy 1-2 osobowej rodzinie, minimum raz na 1,5 miesiąca,

- przy 3-4 osobowej rodzinie, minimum 1 raz w miesiącu,

- przy rodzinie powyżej 4 osób, dwa pojemniki minimum raz w miesiącu lub jeden pojemnik 2 razy w miesiącu.

b) w przypadku, gdy odpady są zbierane w sposób selektywny (szkło, makulatura, tworzywa sztuczne, puszki aluminiowe), pozostałe odpady odbierane mają być:

- przy 1-2 osobowej rodzinie, minimum raz na 2 miesiące,

- przy 3-4 osobowej rodzinie, minimum 1 raz na 1,5 miesiąca,

- przy rodzinie powyżej 4 osób, minimum 2 razy na 1,5 miesiąca.

Ponadto w regulaminie dopuszczono możliwość składowania żużla i popiołu w koszach na odpady komunalne.

**10. Uchwała w sprawie wyboru ławników do Sądu Okręgowego w Rzeszowie i do Sądu Rejonowego w Ropczycach na kadencję 2008-2011.**

W głosowaniu tajnym na ławnika wybrano:

a) Antoniego Twardowskiego do Sądu Okręgowego w Rzeszowie celem orzekania w sprawach cywilnych i karnych,

b) Henryka Kubackiego, Halinę Nowak i Tadeusza Lisa do Sądu Rejonowego w Ropczycach do orzekania w sprawach rodzinnych,

c) Zdzisławę Wszolek, Barbarę Czaja i Zytę Wiktor do Sądu Rejonowego w Ropczycach do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy.

Sekretarz Gminy Jan Maroń



## Inwestycje

Już od 1 października br. 160 kamer monitoruje wejścia oraz korytarze w sześciu placówkach oświatowych i dwóch opiekuńczych administrowanych przez Powiat Rop-

czycko – Śędziszowski.

Dzięki dofinansowaniu z PFRON w wysokości prawie 300 tys. złotych oraz środkom własnym Starostwa Powiatowego w Ropczycach zatrudnienie w ramach tego zadania znajdzie 8 osób niepełnosprawnych – m.in. do obsługi sprzętu audiowizualnego.

Głównym założeniem projektu jest poprawa bezpieczeństwa w placówkach oświatowych oraz pomoc osobom niepełnosprawnym w znalezieniu pracy.

W przyszłym roku planowane jest wdrożenie tzw. II etapu procesu instalacji systemu monitoringu tym razem w ramach rządowego programu wspierania samorządów w zapewnieniu bezpieczeństwa w szkołach w latach 2007-2009. Niniejszy program obejmuje publiczne szkoły i zespoły szkół, w których uczy się nie mniej niż 200 uczniów, a także bez względu na liczbę uczniów lub wychowanków – szkoły przy zakładach poprawczych i schroniskach dla nieletnich

oraz bursy, młodzieżowe ośrodki wychowawcze, młodzieżowe ośrodki socjoterapii, specjalne ośrodki szkolno-wychowawcze i specjalne ośrodki wychowawcze.

Kontynuowane są roboty budowlane polegające na wykonaniu remontu i adaptacji części pomieszczeń piwnicznych z przeznaczeniem na archiwum dla Wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami. Obecnie prowadzone są roboty wykończeniowe tj. okładziny ścian płytkami oraz malowanie. Termin zakończenia wszystkich prac to: 31.10.2007 r.

W Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Ropczycach na sali gimnastycznej prowadzone są prace dotyczące wykonania podłogi sportowej na ruszcie drewnianym z wykończeniem w parkiecie. Koszt zadania wg. umowy wyniósł 76.655,85 zł brutto. Przekazanie sali gimnastycznej do użytkowania odbędzie się w miesiącu listopadzie 2007 r.

Inf. własna

## Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej w Powiecie Ropczycko-Śędziszowskim



**Blisko 9 mln złotych Starostwo Powiatowe w Ropczycach przeznaczy w latach 2008 – 2010 na inwestycje pn.: „Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej w Powiecie Ropczycko-Śędziszowskim”.**

Środki na ten cel w 85 % pochodzą z Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego w ramach bezwrotnej pomocy finansowej przeznaczonej dla Polski, gdzie darczyńcami są 3 kraje EFTA: **Norwegia, Islandia i Liechtenstein.**

Powiat Ropczycko-Śędziszowski oprócz wkładu własnego w wysokości 15 % środków kwalifikowalnych całego projektu zobowiązał się na pokrycie wszelkich różnic w kursie euro, a także wzrostu cen materiałów budowlanych oraz robocizny.

Przedmiotowy projekt dotyczy kompleksowej termomodernizacji 11. budynków użyteczności publicznej w tym 10. obiektów infrastruktury edukacyjnej oraz 1. obiektu infrastruktury służby zdrowia.

Prace będą składały się z:

1. Termicznej izolacji ścian i stropów – nowe elewacje budynków.
2. Wymiany okien i drzwi zewnętrznych.
3. Modernizacji instalacji centralnego ogrzewania.

Termicznej izolacji zostanie poddanych łącznie ponad 14000 m<sup>2</sup> ścian oraz ponad 7000 m<sup>2</sup> stropów. Powierzchnia wymienionych okien to prawie 3000 m<sup>2</sup>, powierzchnia wymienionych drzwi: 100 m<sup>2</sup>. Całkowita moc systemu grzewczego zmniejszy się o ponad 1100 KW, która będzie wynikiem wymiany 1500 szt. zaworów i grzejników termostatycznych.

Zakres prac termomodernizacyjnych jednoznacznie wskazuje, że nie tylko zmniejszą

się zużycie energii cieplnej, ale zmniejszeniu ulegnie emisja zanieczyszczeń do atmosfery, co wpłynie odpowiednio na: **zmniejszenie kosztów ogrzewania oraz poprawę jakości powietrza w miejscowości, zaś cała inwestycja podniesie standard obiektów. Spełniony będzie nie tylko efekt ekonomiczny oraz ekologiczny, ale również estetyczny.** Nie do przecenienia będą korzyści społeczne rozpatrywane w sferze ochrony zdrowia dla ogółu mieszkańców, które poprawią się w przypadku zmniejszenia zanieczyszczenia powietrza i na skutek lepszej szczelności stolarki okiennej i drzwiowej na korzyść osób przebywających w tych pomieszczeniach. Mniejsza liczba zachorowań na choroby układu oddechowego oraz czystsze powietrze to w perspektywie czasu mniejsze wydatki na służbę zdrowia.

W miesiącu wrześniu br. został ogłoszony **pierwszy** przetarg nieograniczony na wykonanie termomodernizacji budynków.

Przetarg ten został podzielony na 2 zadania: w pierwszym zadaniu termomodernizacji poddane zostaną budynki Zespołu Szkół im. ks. dra Jana Zwierza w Ropczycach - budynek „A” i „D” oraz Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Ropczycach. W drugim zadaniu termomodernizacji poddane zostaną 3. budynki Zespołu Szkół Zawodowych im. prof. Karola Olszewskiego w Śędziszowie Młp. przy ul. Wyspiańskiego 2, ul. 3-go Maja 9 i ul. Szerokiej 3. Umowne zakończenie robót dla zadania nr 1 - **19 sierpnia 2008 roku**, dla zadania nr 2 - **27 sierpnia 2008 r.**

Obecnie komisja przetargowa sprawdza poprawność złożonych ofert pod względem zgodności ze Specyfikacją Istotnych Warunków Zamówienia oraz ustawą Prawo Zamówień Publicznych.

Przewiduje się, że w miesiącach luty/ma-

rzec 2008 r. zostaną rozpoczęte pierwsze roboty budowlane na tych obiektach. Natomiast jeszcze w tym roku na przełomie listopada i grudnia ma zostać ogłoszony przetarg na wykonanie termomodernizacji w 3. kolejnych budynkach tj. Liceum Ogólnokształcącym im. ks. P. Skargi w Śędziszowie Młp., Centrum Kształcenia Praktycznego w Ropczycach oraz Zespole Szkół Agrotechnicznych im. W. Witosa w Ropczycach.

Inf. własna



# Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Zagorzycach Górnych MA SWÓJ SZTANDAR

„Czuje się odpowiedzialny za to  
wielkie wspólne dziedzictwo,  
któremu na imię Polska.

To imię nas wszystkich określa.

To imię nas wszystkich zobowiązuje.

To imię nas wszystkich kosztuje.”

*/Jan Paweł II/*

Słowa Jana Pawła II były mottem niecodziennej uroczystości w Szkole Podstawowej w Zagorzycach Górnych, która nosi imię tego wielkiego Polaka.

Słoneczna niedziela 14. października 2007 r. na długo pozostanie w pamięci mieszkańców Zagorzyc, a szczególnie uczniów szkoły podstawowej. W tym dniu, podczas obchodów Święta Patrona Szkoły, odbyło się uroczyste poświęcenie i przekazanie szkolnego sztandaru ufundowanego przez Radę Rodziców.

Uroczystość rozpoczęła się w kościele parafialnym w Zagorzycach Górnych. We Mszy św., celebrowanej przez Jego Ekscelencję ks. Biskupa Edwarda Białogłowskiego, uczestniczyły poczty sztandarowe Rady Rodziców Szkoły Podstawowej w Zagorzycach Górnych, Gimnazjum w Zagorzycach Górnych oraz Jednostki OSP z Zagorzyc Górnych. Obecni byli uczniowie Szkoły Podstawowej i Gimnazjum, zaproszeni goście, a także liczni mieszkańcy wsi.



Honorowi goście uroczystości.

Podczas Mszy św. ks. Biskup dokonał uroczystego poświęcenia sztandaru. Błogosławiąc sztandar, prosił Boga, „aby wszyscy, których ten znak jednoczy, stali się wspólnotą pokoju i stałej gotowości do niesienia pomocy innym”. W homilii Jego Ekscelencja ks. Biskup powiedział, że w dzisiejszą niedzielę kościoł w Polsce i nie tylko, dziękuje Bogu za szczególny znak Bożej Opatrzności jakim był Jan Paweł II. Wiele uwagi poświęcił nauczycielom i wychowawcom, dla których praca wiąże się z powołaniem i z miłością do dzieci powierzonych ich trosce. Ks. Biskup podkreślił, że pierwszymi nauczycielami i wychowawcami dla dziecka są rodzice. Tylko harmonijne oddziaływanie domu, szkoły i kościoła może uformować



ks. Bp Edward Białogłowski poświęcił sztandar Szkoły Podstawowej w Zagorzycach Górnych.

wspaniałego człowieka. Poświęcony dziś szkolny sztandar, znak jedności, ma jednożyć wszystkich w trosce o wychowanie, o edukację, o odpowiedzialność za siebie, za wspólnotę rodzinną, parafialną, polską.

Po Mszy św. pochód uczestników z pocztami sztandarowymi na czele przemaszerował do budynku Szkoły Podstawowej w Zagorzycach Górnych, gdzie odbyła się dalsza część uroczystości. Wzięli w niej udział m. in.: Jego Ekscelencja ks. Biskup Edward Białogłowski, ks. Dziekan Aleksander Śmietała, Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Kazimierz Moskał, Burmistrz Śędziszowa Młp. Kazimierz Kielb, Zastępca Burmistrza Śędziszowa Młp. Elżbieta Świniuch, Przewodniczący Rady Powiatu Ropczycko-Śędziszowskiego Stanisław Wozowicz, Przewodniczący Rady Miejskiej w Śędziszowie Młp. Bogusław Kmieć, Sekretarz Gminy Śędziszów Młp. Jan Maroń, radni Powiatu Ropczycko-Śędziszowskiego i Rady Miejskiej w Śędziszowie Młp. oraz sołtysi z Zagorzyc i Szkodnej, a także dyrektorzy szkół z terenu Gminy Śędziszów Młp.



Uczniowie po raz pierwszy ze sztandarem.

Ceremoniał przekazania sztandaru rozpoczął się odśpiewaniem hymnu państwowego. Następnie przedstawicielka Rady Rodziców odczytała Akt Fundacyjny, po czym poczet sztandarowy rodziców przekazał sztandar dla szkoły na ręce pani dyrektor. Dyrektor szkoły Elżbieta Koziara przyjmując sztandar złożyła uroczyste ślubowanie. Do przejęcia sztandaru wystąpił poczet sztandarowy uczniów. Po przekazaniu sztan-

daru poczet sztandarowy uczniów dokonał uroczystej prezentacji. Tą część ceremoniału zakończyło odśpiewanie hymnu szkoły.

Kolejnym ważnym momentem było uroczyste ślubowanie na sztandar. Wszyscy uczniowie z powagą powtarzali słowa ślubowania, rozumiejąc podniosły nastrój uroczystości. Po ślubowaniu przedstawicielka Samorządu Uczniowskiego podziękowała rodzicom za ufundowanie sztandaru dla szkoły.

Dyrektor szkoły Elżbieta Koziara powiedziała w swoim wystąpieniu, że uroczystość, której uczestnikami i świadkami dziś jesteśmy, jest wyjątkowa, zdarza się tylko raz w historii szkoły. Na taką chwilę społeczność szkolna czekała od siedmiu lat, kiedy to w 2000 roku szkoła otrzymała imię Jana Pawła II. Już od wielu lat ten wielki Patron jest postacią, wokół której koncentruje się praca wychowawcza szkoły. O nim mówią słowa hymnu szkoły, a od dziś jego wizerunek widnieje na sztandarze ufundowanym dla szkoły przez Radę Rodziców. Dyrektor wyraziła przekonanie, że ten zaszczytny symbol, jakim jest sztandar, w szczególny sposób zjednoczy szkolną społeczność i pozwoli lepiej rozumieć i kierować się wartościami, którym służył wielki Polak, Jan Paweł II.



Burmistrz Kazimierz Kielb wpisuje się do książki pamiątkowej.

Z kolei głos zabrał Burmistrz Śędziszowa Młp. pan Kazimierz Kielb mówiąc, że od zarania dziejów człowiek odczuwał potrzebę gromadzenia się i szukania symbolu, który mógłby łączyć. Jak każde państwo, jak każda społeczność, tak i my wypracowaliśmy symbole, które wszystkich nas łączą. To jest nasz hymn narodowy, nasze godło w postaci białego orła, nasza biało-czerwona flaga państwowa. Takim symbolem jest sztandar, który od dnia dzisiejszego mają uczniowie Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Zagorzycach Górnych. Ten sztandar jest już dla uczniów świętością. Będzie im towarzyszył od pierwszego dnia w szkole, od momentu ślubowania aż do ukończenia szkoły, kiedy ich pożegnają. Będzie im też towarzyszył, gdy kiedyś przyprowadzą tu swoje dzieci. Ten sztandar stanie się częścią historii szkoły, parafii i miejscowości. Pan Burmistrz złożył gratulacje i podarował upominek w postaci pięknie wydanej literatury do biblioteki szkolnej.

Gratulacje i upominek dla szkoły przekazał również Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej pan Kazimierz Moskał. Podziękował za zaproszenie, za to, że mógł uczestniczyć w tej wielkiej lekcji historii i ukocha-

nia naszej Ojczyzny. Zwracając się do uczniów powiedział, że powinni docenić to, że mają takiego wspaniałego Patrona i symbole szkoły, którymi są sztandar i hymn szkoły. Powiedział, że jest pod urokiem i wrażeniem uroczystości i pochwalił uczniów za ich godną postawę. Pogratulował dobrej współpracy całej szkolnej społeczności.

W imieniu Rady Powiatu i swoim życzenia i gratulacje złożył Przewodniczący Rady Powiatu pan Stanisław Wozowicz, a następnie odczytał list gratulacyjny przekazany przez Starostę Powiatu Ropczycko-Śędziszowskiego pana Józefa Rojka.

Wszyscy zabierający głos, nawiązując do Święta Edukacji Narodowej, składali życzenia nauczycielom, wychowawcom i pracownikom szkoły.

W części artystycznej, poświęconej życiu i nauce Jana Pawła II wystąpiły dzieci ze Szkoły Podstawowej oraz gościnnie chór i zespół muzyczny uczniów Gimnazjum w Zagorzycach Górnych.

Występ uczniów zakończyło odśpiewanie przez wszystkie dzieci zgromadzone na sali ukochanej pieśni Papieża „Barki”.

Pani dyrektor podziękowała gościom za przybycie i przekazane upominki. Wyraziła

szczególną wdzięczność wszystkim, którzy zaangażowali się w przygotowanie uroczystości.

Na zakończenie uroczystości goście wpiśiwali się do księgi pamiątkowej i przybili symboliczne pamiątkowe „gwoździe” do tablicy ustawionej na stoliku, przy którym wartę pełnił poczet sztandarowy uczniów szkoły.

Obchody tego szczególnego Dnia Patrona dobiegły końca. Ale od tej chwili rozpoczął się nowy etap w życiu i historii szkoły.

Elżbieta Koziara

## GMINNE ŚWIĘTO EDUKACJI

**W czwartkowe popołudnie, 18. października, pracownicy oświaty z naszej gminy wspólnie obchodzili Dzień Edukacji Narodowej. Najpierw spotkali się na Mszy świętej, a później w sędziszowskim Domu Kultury, gdzie odbyła się główna część gminnego święta edukacji.**

Coroczne spotkanie nauczycieli, wychowawców, pracowników administracji i obsługi z władzami samorządowymi i zaproszonymi gośćmi jest okazją do refleksji nad kondycją stanu nauczycielskiego oraz perspektywami i problemami współczesnej edukacji. Nie inaczej było i tym razem.

Spotkanie rozpoczął, witając zebranych, Przewodniczący Rady Miejskiej w Sędziszowie Młp. Bogusław Kmiec. Następnie głos zabrał Burmistrz Sędziszowa Młp. Kazimierz Kielb.

W swoim wystąpieniu Burmistrz zacytował słowa powtarzane przez ks. prof. Władysława Świdra, patrona Szkoły Podstawowej w Czarnej Sędziszowskiej.

*- Pytano o receptę na życie, zwrócił on mawiać: „Żyj tak, aby ślady twoich stóp cię przetrwały”. Każdy z nas zostawia po sobie jakiś ślad: architekt nowy budynek, inżynier nowy most, konstruktor – nowszy model samolotu. Ale jest też ktoś, kto pozostawia po swoim zawodowym życiu w kimś innym część siebie. Tym kimś jest nauczyciel i wychowawca. (...) My, będąc nauczycielami, zdajemy sobie sprawę, że nie tylko uczymy, nie tylko wprowadzamy młodego człowieka w świat cudów techniki, historii, ale również kształtujemy jego charakter, jego osobowość, musimy więc z siebie coś mu dać.*

Burmistrz, przedstawiając stan oświaty w gminie, wskazał na dwie tegoroczne, bardzo znaczące inwestycje: oddaną do użytku wyremontowaną szkołę w Będziemyślu oraz zbliżającą się do końca budowę nowej hali sportowej przy gimnazjum. Wspominał również o zorganizowanym przez gminę dożywianiu uczniów, którym objęto niemal wszystkie szkoły na terenie naszej gminy.

Gratulacje od posła Kazimierza Moskała przekazała Pani Beata Prokop – kierownik biura poselskiego, osobiście za to stawil

się i złożył życzenia nauczycielom Alfred Kopec – Przewodniczący NSZZ „Solidarność” Oświaty i Wychowania. Z kolei w przemówieniu pani Zyty Wiktor – Prezes Oddziału ZNP w Sędziszowie nie zabrakło gorzkich słów, skierowanych do rządzących, którzy dopuszczają się niejasnych machinacji przy nauczycielskich wynagrodzeniach (w tym miejscu przemówienie przerwały głośnie oklaski, będące wyrazem aprobaty dla słów pani Prezes).



Nagrodzeni pracownicy oświaty: Anna Budzińska, Janusz Barciński, Halina Czapka, Elżbieta Jasińska, Mariusz Kazior.

Gminne święto edukacji jest tradycyjną okazją do wręczenia nauczycielom i pracownikom oświaty nagród i wyróżnień. W tym roku Nagrodami Burmistrza Sędziszowa Młp. zostali uhonorowani:

Anna Budzińska – dyrektor Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli,

Janusz Barciński – dyrektor Zespołu Szkół w Wolicy Piaskowej,

Anna Dunajska – dyrektor Szkoły Podstawowej w Boreczku,

Mariusz Kazior – dyrektor Zespołu Szkół w Górze Ropczyckiej,

Bożena Michalska – dyrektor Gimnazjum w Sędziszowie Młp.,

Monika Szarek – dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 w Sędziszowie Młp.,

Wiesława Zagrodnik – dyrektor Szkoły Podstawowej w Szkodnej,

Halina Czapka – nauczyciel Szkoły Podstawowej w Czarnej Sędz.,

Elżbieta Jasińska – nauczyciel Szkoły Podstawowej w Kawęczynie,

Magdalena Lach – nauczyciel Szkoły Podstawowej nr 2 w Sędziszowie Młp.,

Elżbieta Leniart – nauczyciel Zespołu Szkół w Wolicy Piaskowej,

Agnieszka Medygrał – nauczyciel Szkoły Podstawowej w Klęczanach,

Alicja Przybyłowska – nauczyciel Szkoły Podstawowej nr 3 w Sędziszowie Młp.,

Lidia Sroka – nauczyciel Gimnazjum w Czarnej Sędz.,

Renata Stawicka – pracownik Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli.

Po części oficjalnej nauczyciele bawili się oglądając program artystyczny przygotowany przez uczniów i nauczycieli sędziszowskiego gimnazjum.

Obchodom Dnia Edukacji towarzyszyło otwarcie wystawy malarskiej i fotograficznej, będącej pokłosiem pleneru „Od niedzieli do niedzieli. Ruda 2007”. Artyści zaprezentowali swoje prace, dokumentujące urodę ziemi sędziszowskiej. Każdy z nich ofiarował po jednym dziele na rzecz, tworzącej się przy MGOK w Sędziszowie Młp., galerii malarstwa.

A na koniec były toasty, gromkie „Sto lat” i zabawa przy muzyce.

Tekst i fot. Benedykt Czapka



Magdalena Lach, Elżbieta Leniart, Agnieszka Medygrał, Bożena Michalska.



Alicja Przybyłowska, Lidia Sroka, Renata Stawicka, Monika Szarek. Na zdj. brak Anny Dunajskiej, nieobecnej na uroczystości oraz Wiesławy Zagrodnik, która podziękowała w imieniu nagrodzonych za wyróżnienie.

# Ś.P. BRAT MIKOŁAJ GRUSZKIEWICZ

Około pięć lat w klasztorze Braci Mniejszych Kapucynów w Sędziszowie Małopolskim fizycznie niedomagał, chorował, powszechnie znany brat Mikołaj Gruszkiewicz. Cierpienia znosił z niezwykłym spokojem, z poddaniem się woli Bożej. Otaczany był opieką lekarską i braci. Dla braci nowicjuszy był szkołą prawdziwej braterskiej miłości zgodnie z poleceniem św. Franciszka, który w Regule Zakonu napisał: „Jeśli który z braci zachoruje, inni bracia powinni mu tak usługiwać, jakby pragnęli, aby im usługiwano”. Bracia nowicjusze z poświęceniem chętnie spełniali przy nim wszystkie konieczne posługi. Siostra śmierć przeprowadziła go do domu Ojca dnia 24. sierpnia 2007 r. Pogrzeb odbył się 27. sierpnia przy udziale około 70. współbraci, w tym przeszło 30. kapłanów, którzy koncelebrowali pogrzebową Mszę świętą. Kondukt pogrzebowy na cmentarz, do grobowca kapucynów, prowadził ks. Prałat Stanisław Ryba, proboszcz parafii w Sędziszowie. W pogrzebie wzięli udział liczni wierni z Sędziszowa i okolicy.

Józef Gruszkiewicz, w zakonie brat Mikołaj, urodził się w Drohobyczu 5. sierpnia 1923 roku. Wychowywał się w katolickiej polskiej rodzinie. Przy tamtejszym klasztorze OO. Kapucynów był starszym ministrantem. Szalała druga wojna światowa, Polska była przez Niemców okupowana, seminaria duchowne i nowicjaty zakonne zostały rozwiązane. Polska młodzież była wywożona na przymusowe roboty do Niemiec. Józef Gruszkiewicz miał szczęście, gdyż otrzymał pracę przy rafinerii ropy w Drohobyczu. Żywy kontakt z klasztorem kapucynów zrodził w nim powołanie zakonne. Podobnie też zapragnął wstąpić do zakonu jego nieco młodszy kolega Kazimierz Nowak, obecnie w zakonie brat Jakub. Obaj pracowali w rafinerii ropy i obaj zgłosili się do Niemca, szefa zakładu pracy, o zwolnienie ich z pracy, gdyż pragną wstąpić do zakonu kapucynów. Stała się dziwna rzecz. Niemiec, szef zakła-

du pracującego dla armii niemieckiej, zwolnił ich z pracy na ich prośbę wstąpienia do zakonu. Nasuwa się myśl, że Opatrzność Boża posłała zakonowi dwóch nowicjuszy jako zapłatę za dwóch innych zakonników, którzy ofiarnie dawali świadectwo Ewangelii, miłości Boga i ojczyzny, byli nimi: Sluga Boży O. Serafin Kaszuba, apostoł Syberii i Kazachstanu i O. Adam Jakubek, który dobrowolnie podjął pracę parobka w Niemczech, by w ukryciu otaczać opieką duszpasterską polską młodzież na przymusowych robotach.

Józef Gruszkiewicz, w zakonie brat Mikołaj, rozpoczął nowicjat 11. marca 1944 roku. Pierwsze śluby zakonne złożył 15. marca 1945 roku, a śluby wieczyste 20 marca 1948 roku. Przez całe życie dochował wierności zakonnym ślubom, był zakonikiem, oddanym modlitwie i pracy, posłuszny przełożonym, usłużny braciom i osobom świeckim, pogodny i radosny. Przez stosunkowo długie lata życia spełniał zlecane mu obowiązki furtiana i organisty w Sędziszowie, Stalowej Woli, i w Krośnie.

Brat Mikołaj nie był muzykiem wirtuozem. Gryna organach wyuczył się jako samouk. Miał jednak talent, przy tym piękny, dźwięczny tenorowy głos. Śpiewał z ludem, dobierając pieśni stosowne do sprawowanej liturgii. Kochał tę pracę, gdyż był świadomy, że muzyką i śpiewem głosi chwałę Boga.

Funkcja brata furtiana w klasztorze jest pracą ważną, trudną i odpowiedzialną. Wielki ojciec Krakowskiej Prowincji Kapucynów O. Czesław Szuber powiedział, że „brat furtian jest wizytówką klasztoru”. Brat furtian pierwszy spotyka się z osobami, które przychodzą do furty klasztornej. Jego wygląd, jego postawa, jego odezwanie się i potraktowanie osoby zgłaszającej się daje pierwsze świadectwo o klasztorze. Brat Mikołaj był bardzo dobrą wizytówką klasztoru. Poświadczą to zapewne mieszkańcy Śę-



dyszowa i okolicy. Zgłaszających się przy furcie przyjmował z zakonną kulturą, godnością i otwartym sercem. Miał szczególnie otwarte serce dla potrzebujących wsparcia nie tylko materialnego. Ubogim chętnie dawał stosowną jałmużnę, zatroskanych pocieszał, udzielał porady lub kierował do któregoś z kapłanów. Staral się być furtianem na wzór patrona furtianów św. Konrada z Parzham. Nauczył się tej sztuki od świątobliwego furtiana brata Leona Wojnara, któremu już jako nowicjusz pomagał.

W rodzinie zakonnej Mikołaj był zawsze sympatycznym, zgodliwym i radosnym bratem. Podczas rekreacji rozweselał braci, z przełożonymi nie bywał w konflikcie. Kochał swoje obowiązki, a gdy ze względu na stan zdrowia zwolniono go z obowiązków furtiana i organisty, z wyraźnym bólem serca oddał klucze od organów i furty. Pozostanie w milej pamięci wśród braci, gdyż wszyscy poznali go, gdy odbywali w Sędziszowie nowicjat. Pozostał w pamięci wiernych, którzy dali temu dowód licznym udziałem w jego pogrzebie.

Modlimy się, by Pan dał mu niebo.

Sędziszów 9.XI. 2007  
O. Hieronim Warachim

*„(...) Ludzi dobrych i złych wciąż przynosi wiatr  
Ludzi dobrych i złych wciąż zabiera mgła  
I tylko ty masz tę niezwykłą moc  
By zatrzymać ich by dać wieczność im ...”*

## Za Tych, co ...

Idealnie wpisane w listopadową aurę – chłód, krótki okres działalności słońca, poranny szron, mżawki, błoto, szarość, a czasem wspaniałe, przebijające się przez zamglenie światło. I w tym depresyjnym klimacie jesieni wściekła żółć liści brzozy, pomarańcz igieł modrzewia, głęboka czerwień dębu, ciemna zieleń jodły. Polskie, listopadowe Zaduszki.

To wszystko nad obrobionymi w różne formy kamieniami i ziemnymi kopczykami. Polski cmentarz tchnie polskością, mimo, iż coraz więcej na nim obcych elementów. Już nie tylko polska ziemia kryje doczesność naszych bliskich, sąsiadów i obcych ludzi. Europejska, ba – światowa produkcja granitu i marmuru, znajdujące doskonałe źródło zbytu na polskim gruncie. Jak wszystko w naszym kraju, tak i miejsce spoczynku zmarłych ulega gwałtownym i trudnym do ogar-

nięcia zmianom. Dbałość o wygodę i wygląd dotarła nawet tam, gdzie, wydawać by się mogło, nie ma ona żadnego znaczenia. A jednak, nawet drobne detale sarkofagów, kształt liter, wielkość mis itd. świadczą o wielu cechach – to chyba niewłaściwe słowa – właścicieli i mieszkańców lub – to bardziej trafne – żyjących opiekunów.

Inny element zmiany to fakt, który ma o wiele większe znaczenie – groby nie muszą czekać na litościwe potraktowanie motłą, ścierką, czy oprzątnięcie wypalonych zniczów lub uschniętych kwiatów do kolejnego listopada. Odpowiedzialność za pamięć o tych, co „tak szybko odeszli” to również chwila poświęcona dbałości o miejsce pochówku. W tym zakresie też jest coraz lepiej, nie trzeba naukowych badań, ani systematycznych obserwacji, żeby stwierdzić zaangażowanie żyjących w systematyczne porządkowanie mogił, ukwiecanie, zapalanie symbolicznego znicza przy okazji niedzielnego spaceru.

Innym aspektem pamięci o zmarłych jest, już bardziej dyskusyjna, nowa, świecka tradycja stawiania krzyży, zniczów a nawet symbolicznych nagrobków w miejscach drogowych tragedii. Robią wrażenie, skłaniają do

zastanowienia, ale czy tam jest ich miejsce?

Można nie robić nic, zasiąść przed telewizorem i bezmyślnie zmieniać kanały. Można wsiąść w samochód i jechać, nie wiedząc dokąd, gdzie i po co.

Ale można też, prowadząc dziecko za rękę, pokazać mu grób pra, pra..., zgarnąć zeschnięte liście z płyty nagrobnej kogoś, o kim nikt nie pamięta, zapalić znicz za 50 gr przy krzyżu żołnierza, który znalazł swój grób daleko od domu, itd.

W całym kraju na cmentarzach spotykamy mogiły, które mają wartość artystyczną lub historyczną. Cieszy fakt zaangażowania ludzi dobrej woli w zbieranie funduszy na restaurację takich, często mocno zniszczonych pomników. Również na sędziszowskim cmentarzu nie brak tego typu obiektów, trzeba pamiętać, że z każdym rokiem ich stan ulega pogorszeniu.

Każde, nawet drobne działanie, w którym nie przemycamy własnego interesu, jest dowodem człowieczeństwa, które nas wyróżnia i z którego jesteśmy tak dumni. Niech dbałość o nekropole i zachowanie ich polskiego charakteru będzie dowodem nowocześnieści rozwijającego się społeczeństwa.

(-)

# Uroczystość poświęcenia i podniesienia krzyża

6. października, podczas uroczystego nabożeństwa, JE ks. bp Edward Białogłowski poświęcił krzyż, który zwiercił wieżę kościoła Bożego Miłosierdzia, budowanego na Osiedlu Młodych. W uroczystości wzięło udział wielu mieszkańców Śędziszowa i okolicy.

Przed Mszą św. ks. biskup w asyście księży z okolicznych parafii oraz księży rodaków, przybyłych na uroczystość z wielu kościołów Diecezji Rzeszowskiej, poświęcił krzyż, będący widocznym znakiem obecności Chrystusa w tym świętym miejscu. Następnie krzyż, przy użyciu dźwigu, powędrował wysoko, ponad głowy wiernych i został umieszczony na wieży.

- Ten znak jest wyznaniem naszej wiary, nadziei i miłości, uczy i przemawia, upomina, nawraca i zbawia i tak będzie czynił przez wieki – powiedział ks. prałat Stanisław Ryba, proboszcz parafii pw. Narodzenia NMP w Śędziszowie Młp., witając ks. biskupa w imieniu swoim i ks. Krzysztofa Gaca, budowniczego kościoła.

JE ks. bp Edward Białogłowski w homilii

odniósł się do symboliki krzyża: *Ta pionowa belka zdaje się wołać do każdego z nas: człowieku, nie zapominaj, że idziesz po drogach tego świata nie po to, żeby tutaj zostać, tylko żeby dojść do*



Msza Św. pod przewodnictwem ks. bpa E. Białogłowskiego.



Moment podniesienia krzyża na wieżę.

*domu Ojca. Patrz w górę, podnoś swoje oczy ku temu, co w górze, bo Bóg jest miłością, ale tę miłość wypowiedział nie tylko w dziele stworzenia, ale i w dziele zbawienia.*

*Patrzmy na krzyż, który ma także poprzeczną belkę, a do niej przymocowane ramiona miłującego Syna Bożego, który powiedział: Syn Człowieczy nie przyszedł, aby świat potępić, tylko, żeby świat zbawić. Dlatego wyciągnięte ramiona Chrystusa są ciągłym wołaniem do człowieka: pamiętaj, kim jesteś, pamiętaj, ile kosztujesz, pamiętaj, że nigdy nie jesteś sam. To przypominał swoim rodakom, podczas pielgrzymki do Bawarii Benedykt XVI(...).*

Łśniący krzyż, który wznosi się na wieży nowego kościoła, z daleka przyciąga wzrok. Z pewnością będzie on skłaniał do refleksji i modlitwy, a przejeżdżających okolicznymi drogami zachęci do odwiedzin w śędziszowskim Sanktuarium Bożego Miłosierdzia.



Uroczystość zgromadziła tłumy śędziszowian.

Fot. (3) R. Gólkosz

(b)

## Listopadowe Wieczory Organowe w Zagorzycach Górnych



Artyści po koncercie: pani Małgorzata Komorowska i pan Witold Zaborny

Miesiąc listopad od pierwszych dni zmusza do głębszych refleksji nad życiem, przemijaniem i ostatecznym przeznaczeniem każdego człowieka. Jednak cóż z tym wspólnego ma muzyka? Otóż bardzo wiele. W listopadowy wieczór, w murach zagorzycyckiego kościoła, rozbrzmiewały zdecydowane dźwięki organów i delikatne dźwięki fletu, nastrajając słuchających do egzystencjalnych przemyśleń. A historia organów i koncertów w Kościele Parafialnym pw. św. Piotra i Pawła w Zagorzycach Górnych rozpoczęła się tak...

Organy zostały wykonane przez pana Kandefera z Iwonicza i przez 30 lat służyły w Brzozie Królewskiej, a w 1956 roku zostały przywiezione do kościoła w parafii Zagorzycy Górne. Do czasu renowacji organy miały 11 głosów (w tym 1 nieczynny). Znana w Polsce firma pana Remigiusza Cyrana z Wrocławia, dokonała w 2006 roku remontu organów dodając kolejne 4 głosy. Dzięki temu można na nich wykonywać nie tylko muzykę kościelną, ale także poważną.

Pierwszy koncert muzyki organowej odbył się 2 grudnia 2006 r. w dniu poświęcenia odremontowanych organów przez ks. infuata Wiesława Szurka. Koncert wykonał pan Piotr Rojek z Wrocławia, którego mama pochodzi z parafii Zagorzycy.

(ciąg dalszy na str. 16)

## Fabryka wykształciuchów

Bardzo mi się podobają wysiłki niektórych, co bardziej wyrazistych, polityków, i to niezależnie od reprezentowanej przez nich opcji, na rzecz uczynienia języka rzeczywistym sposobem wyrażania poglądów. Cenię język soczysty, oczywiście nie w sensie wulgarności, choć przyznam ze skruchą, że bliższe mi przekleństwa, niż nic nieznacząca mowa-trawa, lecz jako dosadne i jasne nazywanie rzeczy po imieniu. Oburzonym przylaczam przeczytaną ostatnio opinię, że skazani na zuniifikowanych pod względem ubioru, słownictwa i poglądów, sztucznie wykreowanych przez fachowców od manipulacji polityków, załaskniami kiedyś za obecnym folklorem. Pięć godzin ciągłego nawijania, w którym monopol dzierży koalicja kilku wciąż powtarzających się słów, uważanych za postępowe, mniej znaczy, niż jedno, trafnie dobrane lub, jeszcze lepiej, specjalnie utworzone określenie. Wśród rozlicznych moherów, prawdziwych mężczyzn rozpoznawanych po stylu kończenia sprawy, zer, spieprzających dziadów i mord ty moich, blyszczy „wykształciuch”, nowe słowo, najbardziej trafne i treściwe, jakie dane mi było ostatnimi czasy usłyszeć.

O dziwo, choć posiadam tytuł doktora (A co! Skoro ważniejsi ode mnie dopisywali sobie trzy literki przed nazwiskiem, to ja nie mogę skromnych dwóch?), nie czuję się w żaden sposób owym słowem dotknięty. W przeciwnieństwie do całej rzeszy pretendujących do miana elity intelektualnej. Drodzy „intelektualiści”! Uderz w stół, a nożyce się odezwą. Prawdziwy intelektualista i „wykształciuch” to zgoła odrębne kategorie. Jeśli Marco Polo (czy też nie gorszy od niego, a mało znany, nasz mnich Benedykt, który tego podróżnika ubiegł o ćwierć wieku) wędrujący w nieznaną, był odkrywcą, to współczesny wędrownik błądzący po tatrańskich ścieżkach i używający GOPR, „bo się ściemnia” (autentyczne!), jest co najwyżej odkrywcicuchem. Mamy więc biega-

jących w niedzielę po parku sportowciuchów, paradyjących z aktówkami, a utrzymujących się z renty dziadków, biznesciuchów, eksponujące swe wątpliwe wdzięki seksbombciuchy, ubranych w kuse spodenki podstarzałych młodzieźciuchów i tabuny innych.

Spójrzmy prawdzie w oczy. Ukończenie wyższej uczelni, tym bardziej tej weekendowej, nie daje jeszcze podstaw do uważania się za osobę wykształconą. Podobnie, jak praca za biurkiem nie nadaje statusu inteligenta. Prawdziwi przedstawiciele elity intelektualnej o tym doskonale wiedzą. Wiedzą, że człowieka wykształconego nie czynią dwie, trzy lub cztery literki przed nazwiskiem. Osoby prawdziwie wykształcone nie mogą być efektem masowej, taśmowej produkcji. W ogóle masowość i wykształcenie to pojęcia wzajemnie się wykluczające. Jeżeli, na przykład, konkretnym władzom zamarzy się, by 95% społeczeństwa zdało maturę, to nic nie stoi na przeszkodzie! Pozostaje kwestia definicji matury. Jeśli będzie to poprawnie złożony podpis, mamy 95%, jeżeli tylko krzyżyk, to nawet komplet zdających. Jeszcze tylko krok i powstanie społeczeństwo magistrów. Niestety, złożone z samych wykształciuchów.

Wizja takiego społeczeństwa, choć absurdalna, zawaładnęła jednak umysłami. Elegancki, młody człowiek z aktówką pod pachą i dyplomem w kieszeni to ucieleśnienie marzeń o życiowym starcie. Taki osobnik idealnie odpowiada obrazowi człowieka wykształconego o statusie inteligenta. Stąd do „sukcesu” tylko krok. Wolnego! Przecież założenie marynarskiej czapki nie czyni z nas jeszcze morskiego wilka. Może się więc okazać i, niestety, najczęściej się okazuje, że rzekomy inteligent to twór absolutnie miadki i nijaki. Równie daleko mu do prawdziwego intelektualisty o wypracowanych samodzielnie poglądach, jak i do twardej kowadła. I jeden, i drugi bije go na głowę autentycznością i, co tu dużo mówić, przydatnością dla innych. Obydwaj, każdy na swój sposób, wypracowują jakieś pozytywne wartości. Co zaś wypracowuje tytułowy wykształciuch? To typowy cwaniaczek, któremu nie chce się wysilać ani głowy, ani mięśni, no, chyba, że chodzi o zapamiętywanie nazw markowych ciuchów i noszenie wysoko głowy.

O zgrozo, tacy bufonni są święcie przekonani o swojej mądrości i posiadaniu monopolu na rację.

Z zadziwiającą pewnością siebie ferują wyroki, na wszystko zaś mają prostą receptę, bo też taki jest ich obraz świata. Nie dopuszczają nawet do siebie poglądów innych, niż te wchodzące w skład, jak im się wydaje, obowiązującego inteligentkiego hantonu, w którym przecież, o ironio, tolerancja dla innego sposobu myślenia zajmuje poczesne miejsce. Świeżo upieczony „intelektualista” z reguły blyskawicznie obiera pewną pozę oraz punkt widzenia przyjęty jako jedynie słuszny, najwidoczniej nie rozumiejąc, że będąc człowiekiem świątym, powinien sobie wypracować własny zestaw poglądów. Nie robi tego jednak dysponując pięcioma książkami, oglądając wieczorami big bradera lub, w najlepszym razie, tocząc pseudointelektualne, jałowe dysputy o karze śmierci i tolerancji. Taki umysłowy konformizm jest zaprzeczeniem intelektualizmu.

Im więcej w człowieku mądrości, tym większa jego pokora przed złożonością świata. Im więcej wiedzy, tym bardziej doskwiera poczucie, że wie się jednak bardzo mało. Prawdziwi myśliciele pochylili się nad każdą, najbardziej nawet zawiwaną i niepopularną, teorią. Nie wzgardzi żadną skrajnością. Nie ma takiego poglądu, który by automatycznie odrzucił, jako niestosowny.

Zaden prawdziwie mądry człowiek nie powie z całą pewnością, że UFO nie istnieje, duchy to wytwór wyobraźni, podobnie, jak ogólnoswiatowy śpipek cyklistów i masonów. W czasach Kopernika głoszone przez niego poglądy uchodziły za równie niemądre. To jednak on przeszedł do historii, w przeciwieństwie do ówczesnych, myślących szlampowo, wykształciuchów. Również dzisiejszym wykształciuchom z pewnością to nie grozi.

Pierwotny tytuł tego felietonu brzmiak: „Wykształciuchy wszystkich krajów łączcie się”. W jednym z tygodników ukazał się jednak ostatnio artykuł podobnie zatytułowany. Wypadło więc coś zmienić. Czy to przypadek, czy ktoś przejrzał moje myśli i wykrał pomysł? Dopóki tli się we mnie choć cień podejrzenia, dopóty nie poczuję się wykształciuchem o zamkniętym umyśle. **Grzegorz Bury**

## Listopadowe Wieczory

(ciąg dalszy ze str. 15)

Kolejny koncert muzyki organowej i kameralnej miał miejsce 13 sierpnia 2007 r. w ramach Dni Parafii Zagorzyc Górne. Przy organach zasiadł wtedy artysta o europejskiej renomie, pan Bartosz Jakubczak z Warszawy, któremu towarzyszyła żona Anna.

Ks. proboszcz Kazimierz Marek wraz z panem Piotrem Rojkiem, zorganizowali kolejne koncerty pt. „Listopadowe Wieczory Organowe”. Koncerty te są wyrazem wdzięczności dla wszystkich ofiarodawców, którzy przyczynili się do wyremontowania organów. Pierwszy koncert z tej serii odbył się 4 listopada o godz. 18.00, a wykonawcami byli artyści z Katowic: pan **Witold Zaborny (organy)** i pani **Małgorzata Komorowska (sopran)**. W swoim programie przedstawili następujące utwory:

D. Buxtehude – Toccata d-moll

L. Boccherini – Menuet z kwintetu smyczkowego A-dur op. 13 nr 5

J. S. Bach – Menuet i Badinerie z Suty h-moll

G. Faure – Berceuse

R. Ares – Diptyque

J. P. Sweelinck – Ballo del Granduca

G. Faure – Sicilienne op. 78

A. Blumer – aus dem Pflanzenreich – „Kaktus”

J. S. Bach – Toccata i fuga d-moll.

Wieczorny koncert prowadziła pani Alina Jukna z Dębicy. Obecni byli także: Burmistrz Sędziszowa Młp. Kazimierz Kielb i Burmistrz Ropczyc Bolesław Bujak.

Osoby, które nie miały możliwości uczestniczenia w koncercie na żywo, mogą go obejrzeć i wysłuchać na stronach internetowych TV Miejskiej Sędziszów. Również Katolickie Radio „Via” wyemitowało koncert 11 listopada o godz. 22.00. Jego emisja w dniu Święta Niepodległości jest podziękowaniem dla wszystkich, którzy kochają Ojczyznę.

Optymizmem napawa fakt, iż na koncerty zaczyna przychodzić stała grupa słuchaczy, co stwarza nadzieję, że w parafii Zagorzyc Górne takie koncerty staną się tradycją.

Na kolejny koncert z cyklu „Listopadowe Wieczory Organowe” 25 listopada o godz. 18<sup>00</sup>, zaprasza ks. proboszcz wraz z Komitetem Organizacyjnym. Zagrają muzycy z Wrocławia:

pan **Marek Stawicki (organy)** i pani **Elżbie-**

**ta Dawidowicz (skrzypce).**

Wykonają oni następujące utwory:

J. S. Bach – Passacaglia c-moll BWV 582

E. Ysaye – Sonata na skrzypce solo op. 27 nr 2

T. A. Vitali – Chaconne g-moll

M. Reger – Toccata a-moll z op. 80.

Warto zarezerwować ten niedzielny wieczór na przyjazd do Zagorzyc, by móc wysłuchać utworów najwybitniejszych kompozytorów. Zapowiada się wieczór pełen bogactwa słuchowych wrażeń.

**Tekst i fot. Barbara Traciak**



Chór i organy w kościele pw. św. Piotra i Pawła w Zagorzycach Górnych



## WĘDKARSTWO - czy tylko HOBBY?

Uczniowska Szkoła Wędkarska działająca przy Szkole Podstawowej im. ks. Wł. Świdra w Czarnej Sędziszowskiej przy wsparciu Miejsko-Gminnego Koła Wędkarskiego nr 26 w Sędziszowie Małopolskim zorganizowała zawody wędkarskie dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów z całego powiatu.

W sobotę, 6 października 2007 roku, brzeg zbiornika wodnego w Cierpiszu całkowicie zapelniono 10. trzyosobowych drużyn, rywalizujących zarówno o miano najlepszej szkoły w powiecie jak i najlepsze miejsce indywidualne. Organizator także przewidział nagrodę za największą złowioną rybę.



Wśród najmłodszych nie brakuje miłośników wędkarstwa.

Uczestnicy tych zawodów to przede wszystkim sympatycy wędkarstwa, którzy propagują szeroką ideę spędzania wolnego czasu w otoczeniu przyrody. Wędkarstwo to nie tylko zarzucanie wędki i wyciąganie kolejnych okazów ryb, to szeroka wiedza na temat fauny i flory w danym środowisku. Jest to znajomość konkretnego nazewnictwa sprzętu wędkarskiego, jest to również umiejętność przeprowadzania doświadcze-



Gratulacje od Burmistrza dla Michała Babiarza, członka zwycięskiej drużyny SP-2 w Sędziszowie Młp.



Rodzinne zdjęcie uczestników i organizatorów wędkarskich zmagani.

nia w warunkach rzeczywistych kontrolując jego parametry (zmiana zanęty, przynęty, wielkości stosowanych haczyków, itp.). Wędkarstwo to w końcu swoista terapia szczególnie dla uczniów, osób wykazujących cechy nadpobudliwości psychoruchowej. Zakładanie zanęty wymaga dużego skupienia, czas obserwacji na łowisku służy niesamowitemu wyciszeniu łowiącego co znacznie ogranicza jego nadpobudliwość w miarę kolejnych „wyjść na ryby”. Uczniowska Szkoła Wędkarska działająca przy Szkole Podstawowej im. ks. Wł. Świdra w Czarnej Sędziszowskiej wszystkie te aspekty „życia” wędkarza systematycznie wprowadza już drugi rok obserwując pozytywne efekty. Wróćmy do zawodów, które honorowym patronatem objął Burmistrz Sędziszowa Małopolskiego Pan Kazimierz Kielb. Miej-

sce zawodów było podzielone na 3 sektory. W każdym sektorze znajdował się jeden zawodnik z każdej drużyny. Każdy członek drużyny losował sektor a następnie numer stanowiska w danym sektorze.

Zanętę na zawody zapewnił organizator zawodów: Szkoła Podstawowa w Czarnej Sędziszowskiej. Zanęta była jednakowa i w takiej samej ilości dla wszystkich uczestników co miało zapewnić sportową rywalizację dzieci i młodzieży w niemal jednakowych warunkach.

Dzieci i młodzież na zawodach zловиła w sumie 4400 g ryb. Największą złowioną rybą okazała się płoć o wadze 160 g. Wśród złowionych ryb przeważały okonie, płocie i ukleje.

Zwycięską szkołą została SP nr 2 z Sędziszowa Małopolskiego drugie miejsce zajęło Gimnazjum w Czarnej Sędziszowskiej, trzecie – SP w Borku Wielkim.

Indywidualne miejsca punktowane przedstawiają się następująco:

1. Dariusz Siwiec
2. Adrian Głowacki
3. Mateusz Schab
4. Michał Babiarz
5. Dariusz Rokosz

Za największą złowioną rybę puchar otrzymał Sylwester Paściak z Borku Wlk.

Zawody zgromadziły około 50 osób, które podsumowując zawody przy ciepłym posiłku umówiły się na kolejną edycję w maju 2008 roku, na którą to serdecznie Cię zapraszamy szanowny czytelniku.

Bardzo serdecznie dziękujemy:

Miejsko-Gminnemu Kolu Wędkarskiemu za szczególną pomoc w organizacji zawodów – całemu Zarządowi wraz z Prezesem oraz sędziom,

Burmistrzowi Sędziszowa Małopolskiego za objęcie honorowym patronatem zawodów i ufundowanie pucharów i nagród,

Sponsorom w tym Staroście powiatu ropczycko-sędziszowskiego.

**Tekst i fot. Tomasz Kozak**

## Z życia Koła PZW Amur

Przy niesprzyjającej, bo mglistej i wietrznej pogodzie, 7 października 2007 r. nad zalewem w Czarnej Sędziszowskiej po raz trzeci i ostatni w tym roku zorganizowano Towarzyskie Zawody Wędkarskie GRAND PRIX – „jesień”.

W kategorii juniorów zwyciężył Adarian Słowik (2080 punktów), na drugim miejscu uplasował się Kamil Żak (1500 punktów), kolejną pozycję zajął Dariusz Garbarz (1380 punktów), zaś czwartą Dariusz Siwiec (760 punktów).

Wśród seniorów I miejsce zajął Jacek Kłusek (2740 punktów), za nim uplasował się Wiesław Skarbek (1580 punktów), III miejsce przypadło w udziale Markowi Głowackiemu (1420 punktów), IV – Witoldowi Walczykowski (1200 punktów), a V – Jackowi Materze (1120 punktów).

Po podsumowaniu wszystkich edycji Towarzyskich Zawodów Wędkarskich „GRAND PRIX – wiosna – lato – jesień” klasyfikacja końcową wygląda następująco:

### Seniorzy

- I. Wiesław Skarbek (9 punktów)
- II. Jacek Kłusek (13 punktów)
- III. Roman Kłos (14 punktów)
- IV. Krzysztof Siwiec (20 punktów)
- V. Jacek Matera (25 punktów)
- VI. Tomasz Wozowicz (25 punktów)
- VII. Mirosław Hadyś (26 punktów)
- VIII. Zdzisław Wójcik (29 punktów)
- IX. Marek Głowacki (29 punktów)
- X. Waclaw Iwan (30 punktów)

### Juniorzy

- I. Kamil Żak (5 punktów)
- II. Dariusz Garbarz (6 punktów)
- III. Adarian Słowik (7 punktów)
- IV. Dariusz Siwiec (13 punktów)

Nagrody i puchary wręczali sponsorzy oraz prezes Koła „Amur” – kol. Stanisław Śliwa. Sędzią głównym był kol. Waclaw Pojasek, zaś głównym sponsorem – Limblach –

FUPH Ignacy Włodarczyk - Limanowa. Firma Zaczernie.

CB



# Co tam Panie na WOLICY?

Każdy dobry kucharz wie, że nie wystarczy danie główne, aby być uznanym i cenionym fachowcem w swojej branży. Deser i oryginalne okraszenie potraw podnosi rangę posiłku, estetykę stołu i wrażenie odbiorców.

W październiku Zespół Szkół w Wolicy Piaskowej „upichcił” kilka całkiem niezłych potraw dla społeczności uczniowskiej.



Rzeźby Pana Kazimierza Czapki wzbudziły szczery podziw.



Ciekawe, do czego to służyło?

A uczynił to po to, aby monotonią nie zabić energii i twórczych talentów swoich podopiecznych. Aby dobrze uczyć, trzeba wzbudzić zaciekawienie, zaś aby to uczynić, bezwzględnie należy wzbogacić proces edukacyjny o zdarzenia i imprezy wybiegające poza kanon zajęć planowych.

W ramach tak rozumianej działalności, daliśmy naszym podopiecznym w październiku możliwość uczestniczenia m. in. w Świącie Pieczonego Ziemniaka, zajęciach kółka regionalnego, Międzynarodowym Dniu Bibliotek Szkolnych czy Międzyszkolnym Konkursie Regionalnym „Tutaj jestem”.

W tradycji szkoły wpisuje się od kilku lat dzień, kiedy dzieci i rodzice znoszą wykonane wspólnie i w porozumieniu cudaki warzywno-owocowe, pieką w ognisku nieprzekształconego w chipsy ziemniaka. Aby żyło się dłużej i lepiej, proponujemy uczniom i rodzicom udział w akcji „Owocowa przerwa”, stąd nie należy do rzadkości obrazek dziecka pogryzającego między lekcjami marchewkę lub pani, która w trakcie dyżuru z lubością zatapia lśniąco białe zęby w soczystym jabłku.

Dzięki uczestnictwu w Gminnym Programie „Rozwój przez edukację” mogliśmy zorganizować uczniom zajęcia pozalekcyjne, na których spotkali się z lokalnym twórcą p. K. Czapką, prezentującym sztukę układania frazdek i zdradzającym uczniom tajniki twórczości rzeźbiarskiej; godzina z p. H. Darlak pozwoliła dzieciom nauczyć się obsługi dawno zapomnianych sprzętów domowych i poszerzyć wiadomości o przeszłości swojej wioski.

W trakcie obchodów Międzynarodowego Dnia Bibliotek Szkolnych, po pasowaniu ucz. kl. I na czytelników i cyklu zabaw ze słowem pisanym, uczniowie, korzystając ze sprzętu komputerowego, wspólnie zaczęły pisać książkę, która w przyszłości może uzyskać uznanie czytelników :) i znaczące nagrody międzynarodowe :).

I wreszcie, podsumowując II miesiąc nauki, we współpracy z zaprzyjaźnioną Szkołą w Górze Ropczyckiej, zorganizowaliśmy konkurs wiedzy o regionie „Tutaj jestem”, w trakcie którego uczniowie wykonywali zadania, dzięki którym mogli lepiej poznać historię i miejsca w których żyją, mieszkają i uczą się. Oczywiście, jak przystało na gościnnych gospodarzy, pozwoliliśmy gościom cieszyć się zwyczajem na obcym (choć nie wrogim) terenie.

Co będzie dalej – długo by opowiadać...

(-)



Pasowanie na czytelnika.

## CZARNIEŃSKA ZIEMIA odkrywa swoje tajemnice



Ziemia niechętnie odkrywa swoje tajemnice – stanowisko archeologiczne z epoki brązu w Czarnej Sędz.

**Przeszłość zawsze budziła żywe zainteresowanie. Poznajemy ją poprzez lekcje historii, czytanie dokumentów czy wycieczki do muzeum.**

Do niedawna uważaliśmy, że początek osadnictwa w Czarnej Sędziszowskiej to czasy ostatniego z Jagiellonów Zygmunta Augusta. Jednakże ostatnio nasza wiedza na ten temat uległa zmianie. Otóż na trasie przebiegu autostrady A-4 w miejscowości Czarna zlokalizowano stanowisko archeologiczne. W celu jego zbadania przybyła grupa archeologów z Rzeszowa, gdyż bez ich zgody nie może być wydana decyzja o rozpo-

częciu budowy drogi.

Takiej okazji nie mogli przepuścić uczniowie Szkoły Podstawowej w Czarnej, ponieważ nie ma to jak na własne oczy przekonać się na czym polega praca ludzi, którzy na podstawie wykopanych z ziemi przedmiotów są w stanie określić jak wyglądało życie na danym terenie wiele tysięcy lat temu.

Umówiliśmy się z kierującym pracami archeologicznymi i wraz z kilkudziesięciuosobową grupą wyruszyliśmy na wycieczkę. Pogoda nam sprzyjała, a odległość to zaledwie 3 km od szkoły.

Po przybyciu na miejsce przywitał nas kierujący pracami Jarosław Lepiejza, który obszernie omówił na czym polega praca archeologów, zresztą można to było zobaczyć, gdyż kilkanaście osób nie zwracając na nas uwagi wykonywała swoje czynności. Pan Lepiejza pokazał nam też wydobyte dotychczas znaleziska, czyli fragmenty przedmiotów, narzędzi z krzemienia oraz naczyń z gliny, na których widoczne były elementy zdobnictwa. Na nasze pytanie co dalej będzie się działo z tymi przedmiotami, uzyskaliśmy odpowiedź, że zostaną one poddane drugiemu etapowi prac, a więc przekazane



Spotkanie z archeologiem było niezwykle pouczające. Fot.(2) Arch. SP- Czarna Sędz.

do pracowni archeologicznej, gdzie będą oczyszczone, dokładnie zbadane i opisane.

Okazuje się, że na podstawie wstępnych oględzin znalezisk można przypuszczać, że była tu osada ludzka około 3.500 lat temu, a więc w epoce brązu.

Po wysłuchaniu opowiadania i obejrzeniu pracy archeologów wróciliśmy do szkoły.

Była to niezapomniana lekcja historii wzbogacająca naszą wiedzę o przeszłość Czarnej Sędziszowskiej – naszej Małej Ojczyzny.

M. Marek

# Święto Edukacji Narodowej i Patrona Szkoły w sędziszowskim liceum.

Uroczysty nastrój, odświętne stroje, kwiaty, zdjęcia i nawet hałas na korytarzach szkolnych „jakiś inny” niż zwykle – w takich okolicznościach świętowano w Liceum Ogólnokształcącym im. ks. Piotra Skargi w Sędziszowie Młp. Dzień Edukacji Narodowej, który od trzech lat połączony jest z obchodami Święta Patrona Szkoły.

Uroczystość rozpoczęto Mszą Świętą w Kościele Parafialnym pod wezwaniem Narodzenia NMP w Sędziszowie Młp., celebrowaną przez szkolnych katechetów ks. Artura Ziąbera i ks. Krzysztofa Gaca.

Kolejna część uroczystości odbyła się w szkolnej hali widowiskowo-sportowej.

Prowadząca imprezę Halina Szela powitała szanownych gości i wszystkich uczestników:

- p. Józefa Rojka – Starostę Ropczyczo-Sędziszowskiego
- p. Wiesławę Bauman – długoletniego nauczyciela biologii
- p. Danutę Wielopolską – emerytowaną nauczycielkę j. polskiego
- p. Antoniego Zacha – emerytowanego nauczyciela fizyki
- p. Annę Markiewicz – reprezentującą radę rodziców
- p. dyrektor, grono profesorskie, księży katechetów, pracowników administracji i obsługi szkoły oraz młodzież.

Od pięciu lat do scenariusza uroczystości związanych ze Świętem Edukacji Narodowej w sędziszowskim ogólniaku, wpisany został akt przyjęcia pierwszoklasistów w poczet pełnoprawnych uczniów liceum. Uczniowie klas pierwszych w obecności wszystkich zebranych – w tym wobec swoich rodziców –

uroczyście przyrzekli „*Strzec honoru ucznia szkoły, pilnie się uczyć i osiągać coraz lepsze wyniki*”.

Ważnym punktem obchodów Święta Patrona było podsumowanie szkolnych konkursów poświęconych sylwetce księdza Piotra Skargi, przeprowadzonych wśród uczniów klas pierwszych.

- Pierwszy – na wypracowanie: **Jak dzisiaj rozumiesz słowa ks. Piotra Skargi – *Kto Ojczyźnie służy sam sobie służy?*** Jego organizacją zajęły się p. Otylia Włodarska, p. Agnieszka Kędziora-Śmiałek i p. Agnieszka Kwaśniak.

Najlepsze prace złożyli uczniowie: Edyta Saj z klasy Ia, Aleksandra Marc z klasy Ib i Mateusz Wesolowski z klasy Ic.

- Drugi – historyczny pod hasłem „**Książd Piotra Skarga i jego epoka**” – przeprowadzony przez nauczycieli historii; p. Włodzimierza Lacha, p. Jacka Magdonia i p. Tomasza Przywarę. Oto jego wyniki:

I miejsce – Mateusz Wesolowski z kl. I c

II miejsce – Sylwia Guzek z kl. I c

III miejsce – Maria Szczerba z kl. I c

Pani Dyrektor Lucyna Doroba i pan Starosta Józef Rojek wręczyli nagrodzonym książki. Pan Starosta w swoim wystąpieniu dziękował nauczycielom i pracownikom oświaty za wkład w wychowanie młodego pokolenia, za nietłwą pracę odkrywania przed młodymi ludźmi dróg prawdy, dobra i piękna. Przycitując chińską maksymę, stwierdził, że „*Jeśli myślisz rok naprzód – posadź ryż, jeśli myślisz 10 lat naprzód – posadź drzewo, a jeśli myślisz 100 lat naprzód – ucz innych*”. To nauczyciele, wychowawcy w poczuciu obowiązku przekazują wiedzę, kształtują postawy i przygotowa-

wują do odpowiedzialności w dorosłym życiu, bowiem „*Takie będą Rzeczypospolite jakich młodzieży chowanie*”.

Za zasługi, wysiłek i zaangażowanie wkładane w prowadzenie placówki p. Józef Rojek przyznał p. Lucynie Dorobie Nagrodę Starosty Powiatu Ropczyczo-Sędziszowskiego.

Pani Dyrektor, składając życzenia wszystkim pracownikom szkoły i osobom związanym z jej funkcjonowaniem, podziękowała za współpracę i codzienne zaangażowanie nauczycielom, wychowawcom, pracownikom administracji i obsługi. Szczególne podziękowanie złożyła rodzicom za partnerstwo i pomoc w wychowywaniu młodzieży a władzom samorządowym za pomoc udzielaną szkole.

Za wzorową pracę i wszelkie działania podnoszące jakość pracy szkoły wyróżniła Nagrodami Dyrektora następujących pracowników: p. Lucynę Kopciuszynską, p. Bernadetę Rogowską, p. Elżbietę Skotniczny, p. Halinę Szele, p. Jolantę Ziobro, p. Romana Dziedzica, p. Włodzimierz Lacha, p. Jacka Magdonia, p. T. Przywarę oraz p. Renatę Stachnik, p. Agnieszkę Stachnik, p. Bronisława Paśko i p. Alfreda Putyło.

Poinformowała zebranych, że z okazji Święta Edukacji Narodowej w bieżącym roku szkolnym Podkarpacki Kurator Oświaty przyznał nagrodę pracownikowi naszej szkoły – p. Zygmuntovi Wiciejowskiemu.

Święto szkolne zakończyło się ciekawą częścią artystyczną przygotowaną przez młodzież klas 3a, 3b, 3f pod kierunkiem wychowawców: p. Bernadety Rogowskiej i p. Jacka Magdonia. Pierwszy raz zaprezentowali się

członkowie szkolnego koła wokalnego, które pod kierunkiem p. Tomasza Przywary rozwija swoją działalność. Duży aplauz wśród publiczności wywołał występ duetu instrumentalnego – Natalii Filipek (skrzypce) i Dawida Szpary (piano).

Dzień Edukacji Narodowej stanowi dla nauczycieli okazję do refleksji, zadumy bo tak naprawdę praca z młodzieżą daje wiele satysfakcji i radości, mobilizuje do ciągłego rozwoju. Słusznie kiedyś powiedział Kartezjusz:

„*Kto nabytą wiedzę pielęgnuje, a nową bez przerwy zdobywa, ten może być nauczycielem innych*”.

Halina Szela



# SPOTKANIE z „ciekawą chemią”



Spotkanie z chemią na Uniwersytecie Jagiellońskim...

W dniu 9. października 2007 r. uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im. ks. Piotra Skargi z Sędziszowa Młp. odbyli jednodniową wycieczkę do Krakowa. Brali w niej udział uczniowie z I f i III f – klas z rozszerzonym programem nauczania chemii. Głównym celem wyjazdu było „Spotkanie z ciekawą chemią”. Opiekę nad młodzieżą sprawowały p. prof. Halina Szela, p. prof. Bernadeta Rogowska i p. prof. Lubov Ozimblowska.

Zaspani uczniowie zebrali się w pobliżu budynku LO o godz. 6.30 by zaraz potem zająć wygodne miejsca w autokarze i móc cieszyć się miłą atmosferą wśród kolegów. Z biegiem czasu towarzystwo stawało się coraz bardziej żwawe i ochocze do śpiewów. Na efekty nie trzeba było długo czekać, bo wkrótce potem można było posłuchać bogatego repertuaru pieśni biesiadnych w wykonaniu grupki uczniów.

Okolo godz.10 wycieczka dotarła do Krakowa. Rozbudzeni licealiści wysiedli z autobusu, by udać się do ogrodu botanicznego. Na 45 minut uczniowie rozpierzchli się, znikając w wąskich alejkach tego uroczego miejsca. Kilkuosobowe grupki wędrowały, podziwiając różnorodne okazy roślin pochodzących z różnych części świata. Największe jednak zainteresowanie wzbudziła palmiarnia, bowiem nie codziennie widzi się

gatunki tropikalnych roślin. Olbrzymie, kilkunastometrowe palmy z dużymi, rozłożystymi liśćmi, wzbudzały powszechny zachwyt i „cierpliwie pozowały” do zdjęć robionych przez kolejnych przybywających turystów.

Następnym punktem wycieczki był krakowski Rynek, gdzie wszyscy podziwiali wspaniałe zabytki architektury starożytnego Krakowa. I znów utworzyły się grupki uczniów, które przewijały się wśród krakowskich tłumów i wszędobylskich gołębi. Część turystów z Sędziszowa Młp. zrobiła sobie przerwę na posiłek, inni zwiedzali okoliczne kościoły, udawali się do Sukiennic, jeszcze inni podziwiali twórczość mimów i innych, utalentowanych ulicznych artystów. O godz. 12.45 wszyscy punktualnie zgromadzili się pod pomnikiem Adama Mickiewicza, skąd pieszo przeszliśmy w kierunku Instytutu Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie miał się odbyć pokaz chemiczny. Po drodze mijaliśmy m.in. Teatr Bagatela, akademicki kościół św. Anny, Collegium Novum UJ, Planty, okno papieskie przy Franciszkańskiej, najstarszy akademik UJ „Zaczek”, Muzeum Narodowe, Bibliotekę Jagiellońską, Błonia krakowskie czy Kopiec Kościuszki.

O godz. 14.00 w budynku Instytutu Chemii uczniowie zasiedli w auli z zaciekawieniem spoglądając na przygotowane zestawy laboratoryjne i z niecierpliwością oczekując rozpoczęcia. Pracownicy Zakładu Nauczania Chemii UJ i studenci, należący do Koła Chemików, demonstrowali ciekawe doświadczenia. Oglądaliśmy m.in. otrzymywanie srebra czy „sztucznego” złota, erupcję



... i w pracowni chemicznej.

miniaturowego wulkanu, wystrzał armaty z probówki, znicz olimpijski, ognie bengalskie, węże faraona. Pokazy te bardzo uczniom się podobały, za co demonstrowający zostali nagrodzeni gromkimi brawami. Następnie młodzież udała się w kierunku „Miasteczka studenckiego” i stadionu Wisły Kraków, co męska część wycieczki przyjęła z niemalym entuzjazmem. Później w oczekiwaniu na autokar grupa relaksowała się w Parku Jordana. Okolo godz. 17, żegnając Kraków, licealiści wyruszyli w drogę powrotną. Podobnie jak wcześniej, podróży towarzyszyły liczne śpiewy, głośne śmiechy młodzieży i błyskające flesze aparatów fotograficznych.

O godz.20 autokar zatrzymał się pod budynkiem LO i zadowoleni uczniowie udali się do domów.

Biorąc przykład z „profesjonalnych” chemików z UJ sami próbowaliśmy swoich sił w laboratorium chemicznym, kiedy to w sobotnie przedpołudnie 20. października pod okiem p. prof. Haliny Szeli w szkolnej pracowni prowadziliśmy doświadczenia laboratoryjne. Zajęcia te bardzo nam się podobały, mieliśmy okazję przez kilka godzin samodzielnie wykonywać ćwiczenia. Otrzymywanie srebra, erupcja wulkanu, synteza jodku magnezu – to tylko niektóre przykłady reakcji przez nas prowadzonych. Takie zajęcia utwierdzają nas w przekonaniu, że chemia jest ciekawą dziedziną nauki.

Zajęcia w szkolnej pracowni chemicznej „Poznaj i odkrywaj” to jeden z punktów realizacji programu „Wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży”.

**Patrycja Mazek  
Joanna Wojton**



Fot.(2) Arch. LO

## SPRAWDŹ SIĘ, ZANIM SPRAWDZĄ CIĘ INNI

W dn. 26.09.2007 r. w Liceum Ogólnokształcącym im. ks. Piotra Skargi odbył się Powiatowy Konkurs Ortograficzny pod hasłem: ZOSTAŃ MISTRZEM ORTOGRAFII.

Jest to już piąta edycja Powiatowego Dyktanda, które od lat cieszy się dużą popularnością wśród uczniów.

Podobnie i w tym roku w konkursie wzięło udział wielu uczestników wyłonionych w drodze szkolnych eliminacji. Reprezentowali oni wszystkie szkoły średnie z terenu powiatu ropczycko-sędziszowskiego. Konkurs

zorganizowany został, podobnie jak w latach ubiegłych, przez Szkolne Koło Edukacji Europejskiej EURO-POINT

oraz nauczycieli języka polskiego i języków obcych LO w Sędziszowie Młp. w ramach projektu: Europejski Dzień Języków Obcych.

Dyktando przeprowadzono w czterech językach: polskim, angielskim, niemieckim i rosyjskim.

W przerwie pomiędzy poszczególnymi częściami konkursu odbywały się tańce integracyjne oraz koncert karaoke w wykonaniu uczniów LO. Zapropionowane formy rozrywki cieszyły się niezwykłym powodze-

niem. Miła atmosfera spowodowała, że wszyscy przyłączyli się do wspólnej zabawy. W tak milej i radosnej scenerii upłynął czas oczekiwania na ogłoszenie wyników konkursowych zmagani. Najlepszymi z najlepszych w tym roku okazali się:

· **Język polski:**

I miejsce – **Patrycja Mazek**, Liceum Ogólnokształcące im ks. Piotra Skargi w Sędziszowie Młp.,

II miejsce – **Katarzyna Rolek**, Zespół Szkół im. ks. dr. Jana Zwierza w Ropczycach

III miejsce – **Mirosław Kazior**, Liceum Ogólnokształcące im ks. Piotra Skargi w Sędziszowie Młp.

· **Język angielski:**

I miejsce – **Katarzyna Rolek**, Zespół Szkół im. ks. dr. Jana Zwierza w Ropczycach

II miejsce – **Agata Kiepiel**, Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki w Ropczycach

III miejsce – **Mirosław Kazior**, Liceum Ogólnokształcące im. ks. Piotra Skargi w Sędziszowie Młp.

· **Język niemiecki:**

I miejsce – **Justyna Romanik**, Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki w Ropczycach,

II miejsce – **Natalia Cwanek**, Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki w Ropczycach,

III miejsce – **Beata Siuta**, Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki w Ropczycach

· **Język rosyjski:**

I miejsce – **Magdalena Zegar**, Liceum

Ogólnokształcące im. ks. Piotra Skargi w Sędziszowie Młp.,

II miejsce – **Patryk Polek**, Liceum Ogólnokształcące im. ks. Piotra Skargi w Sędziszowie Młp.,

III miejsce – **Mateusz Szczepanik**, Liceum Ogólnokształcące im. ks. Piotra Skargi w Sędziszowie Młp.,

Szczęśliwym zwycięzcom pogratulowała oraz wręczyła nagrody wicedyrektor Liceum Ogólnokształcącego im. ks. Piotra Skargi Halina Szela.

**Agnieszka Chuderska kl. III C LO w Sędziszowie Młp.**

*A oto fragment dyktanda z języka polskiego: (...) Opowieść traktowała o pewnym brzuchatym chrząszczy, który żarłocznie pożerał bukszpan*

*i z wolna przeżuwał pszenicę. Zwrócił też uwagę na przepiękne pióra przelatujących krzyków. Ich skrzydła harmonijnie wachlowały rozgrzane jak żagiew powietrze, ale żar południa nie ustępował. Próżno było szukać ochłody. Każde zwierzę nadaremnie i chaotycznie szukało cienia. Dookoła roślo wprawdzie mnóstwo krzaków, wierzb i jarzębin, ale czyhało w nich wiele niebezpieczeństw. Wkrótce przysiadł na nich mały tchórzliwy jarząbek, krzącający nad nimi przez chwilę. Na jego widok hałaśliwe wróble skończyły swoje kłótnie i czmychnęły nie wiadomo gdzie. Ciężki jak olów chrząszcz szychał się powoli na wiatr i nie mógł już nawet utrzymać się na swych krzywych krótkich nóżkach. Powłókł się jak półżywy żółw w kierunku krzewów wawrzynu, lecz była to halucynacja.*

(...)

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT



**IV liga podkarpacka**

Zdecydowanie poniżej oczekiwań zaprezentowali się w rundzie jesiennej piłkarze Lechii. Po obiecującym początku (8 punktów w pięciu meczach), przysły niespodziewane porażki po niezwykle dramatycznych meczach. O ile strata punktów z Krośnianką na własnym boisku, choć bolesna, była możliwa do przełknięcia, to dwa kolejne mecze określić można mianem katastrofy. Najpierw była klęska w Nowej Sarzynie i 8 straconych bramek, a trzy dni później kuriozalny mecz ze Stalą Mielec, gdy prowadząc 2:0 na kwadrans przed końcem meczu, pozwolili sobie sędziszowianinie strzelić pięć goli. Po tym meczu rezygnację złożył trener Klisiewicz. Schedę po nim przejął Edward Sroka, który w poprzednim sezonie uratował IV ligę dla Sędziszowa. Niestety, w pozostałych meczach Lechia zanotowała zaledwie dwa zwycięstwa, i zakończyła rundę z dorobkiem 14 punktów.

Co zdecydowało o tak niewielkiej zdobyczy punktowej? Powodów jest kilka. Jeden, to wąska kadra, co było widoczne zwłaszcza w czasie meczów rozgrywanych w cyklu trydniowym. Niewielkie pole manewru powodowało, że mocno eksploatowani zawodnicy, nie wytrzymywali trudów pojedynków. Braki kondycyjne były tym bardziej widoczne, im dłużej trwał sezon. Zapewne błędy zostały popełnione w czasie przygotowań do sezonu.

Katastrofalnie wyglądała gra w defensywie. 49. straconych bramek to najgorszy wynik w całej lidze.

W drugiej części rundy spadła frekwen-

cja na treningach, więc o poprawę stylu gry i wyników było bardzo trudno. Piłkarze i kibice z ulgą przyjęli koniec rozgrywek, licząc, że z wiosną w drużynę wstąpią nowe siły. Z pewnością nie obejdzie się bez zmian w kadrze i na ławce trenerskiej, oby przyniosły one pożądany efekt.

**3. kolejka – 18. sierpnia**

**Lechia Sędziszów Małopolski – Polonia Przemyśl 0:4**

0:1 Gwóźdź (21.), 0:2 Załoga (31.), 0:3 Wilawer (34.), 0:4 Albinger (60.)

**4. kolejka – 25 sierpnia**

**Korona Zależe (Rzeszów) – Lechia 1:2**

0:1 Klamut (13.), 0:2 Magdoń (25.), 1:2 Wróbel (59.)

**5. kolejka – 29 sierpnia**

**Żurawianka Żurawica – Lechia 1:1**

1:0 Duński (15.), 1:1 Klamut (23.)

**6. kolejka – 2 września**

**Lechia – Krośnianka-Karpaty Krosno 1:3**

1:0 Klamut (22.), 1:1 Balasa (23.), 1:2 Zarzyka (44.) 1:3 Balasa (75.)

**7. kolejka – 9 września**

**Unia Nowa Sarzyna – Lechia 8:2**

1:0/2:0/8:2 Juda (7., 17., 90.), 3:0/4:0 Bednarz (26., 31.), 4:1 Bogacz (44.), 5:1 Wtorek (57.), 6:1 Gap (65.), 7:1 Sroka (76.), 7:2 Szeliga (82.)

**8. kolejka – 12 września**

**Lechia – Stal Mielec 2:5**

1:0 Duduś (49.), 2:0 Szeliga (73.), 2:1/2:2 Korab (75., 82.), 2:3/2:4 Ryguła (85., 90.), 2:5 Wójtowicz (90.)

**9. kolejka – 15 września**

**JKS 1909 Jarosław – Lechia 2:0**

1:0 Holub (14.), 2:0 Saramak (90.)

**10. kolejka – 22 września**

**Lechia – Rzemieśnik Piłzno 2:1**

0:1 Hajec (1.), 1:1/2:1 Bogacz (58., 80.)

**11. kolejka – 30 września**

**Zryw Dzikowiec – Lechia 1:0**

1:0 Babicz (25.) – samob.

**12. kolejka – 6 października**

**Lechia – Pogon Leżajsk 1:0**

1:0 Idzik (14.)

**13. kolejka – 14 października**

**Kolbuszowianka – Lechia 3:0**

1:0 Frankiewicz (17.), 2:0 Ślędz (44.), 3:0 Szalony (58.)

**14. kolejka – 20 października**

**Lechia – Galicja Cisna 2:5**

0:1/0:2 Łukaczyński (13., 35.) 0:3 Jurczak (57.) 1:3/2:3 Bogacz (63., 85.) – obie z karnych, 2:4 Popowicz (86.), 2:5 Kubas (90.)

**15. kolejka – 28 października**

**Orzeł Przeworsk – Lechia 3:0**

1:0 Baran (10.), 2:0 Boratyn (83.), 3:0 Sierżęga (85.) - karny

**16. kolejka – 3 listopada**

**Lechia – Siarka Tarnobrzeg 1:3**

1:0 Doroba (20.), 1:1 Krzemirski (27.), 1:2 Pacuła (46.), 1:3 Stępień (65.)

**17. kolejka 17 – 10 listopada**

**Stal Sanok – Lechia Sędziszów Małopolski 7:0**

1. Unia Nowa Sarzyna	1*	39	12	3	2	35-11
2. Stal Sanok	1*	38	12	2	3	28-9
3. Korona Rzeszów	1*	35	11	2	4	23-12
4. Stal Mielec	1*	31	9	4	4	28-22
5. Unia Nowa Sarzyna	1*	31	9	4	4	32-1*
6. Stal Sanok	1*	30	9	6	3	34-19
7. Ostroja Czarna	1*	29	9	3	4	23-11
8. Rzemieśnik Piłzno	1*	24	7	3	7	22-21
9. Iskronowianka	1*	23	6	3	6	17-18
10. Krośnianka-Karpaty	1*	22	5	7	3	27-22
11. Kolbuszowianka	1*	21	6	4	5	24-21
12. Polonia Przemyśl	1*	18	3	4	5	18-22
13. JKS 1909 Jarosław	1*	16	3	1	11	14-31
14. Pogon Leżajsk	1*	16	3	7	7	14-21
15. Zryw Dzikowiec	1*	16	3	1	11	20-33
16. Lechia Sędziszów	1*	14	4	2	11	17-49
17. Żurawianka	1*	14	2	3	5	14-24
18. Korona Rzeszów	1*	7	2	1	14	14-46

**Klasa A (Rzeszów)**

**1. kolejka – 12 sierpnia**

Płomień Zagorzycze – Czarni Czudec 1:0 (Z. Miś)

**2. kolejka – 19 sierpnia**

Bratek Bratkowice – Płomień 4:0

**3. kolejka – 26 sierpnia**

Płomień – Victoria Budy Głogowskie 3:0

- 4. kolejka – 2 września  
Stal II Rzeszów – Płomień – nie odbył się
- 5. kolejka – 9 września  
Płomień – Piast Nowa Wieś 2:0
- 6. kolejka – 16 września  
Granit Wysoka Strzyżowska – Płomień 1:2
- 7. kolejka – 23 września  
Płomień – Zimowit Rzeszów 2:2
- 8. kolejka – 30 września  
Motor Boguchwała – Płomień 1:1
- 9. kolejka – 7 października  
Płomień – Świlczanka Świlcza 2:0
- 10. kolejka – 14 października  
Korona II Zależne – Płomień 2:4
- 11. kolejka – 21 października  
GKS Niebylec – Płomień 2:1
- 12. kolejka – 28 października  
Płomień – Iskra Zgłobień 3:1
- 13. kolejka – 4 listopada  
Wisłok Strzyżów – Płomień 5:2

1. Zimowit Rzeszów	13	28	9	2	2	36-16
2. Stal II Rzeszów	12	28	9	1	2	35-12
3. GKS Niebylec	13	26	7	3	1	34-13
4. Płomień Zagorzanie	13	23	7	2	3	25-18
5. Korona II Zależne	13	23	6	1	2	33-24
6. Świlczanka	13	22	6	4	2	24-15
7. Piast Nowa Wieś	13	18	5	3	5	25-25
8. Inkwizitor II Boguchwała	13	18	3	5	3	27-30
9. Wisłok Strzyżów	13	15	4	3	6	21-22
10. Victoria Budy Głog.	13	14	4	2	7	23-32
11. Czarni Czaniec	13	10	3	2	9	14-34
12. Białak Białkowice	13	9	1	6	6	14-24
13. Iskra Zgłobień	13	9	2	1	8	11-24
14. Granit Wysoka Strzyż.	13	6	2	0	11	18-41

**Klasa B (Dębica)**

- 1. kolejka – 19 sierpnia  
LKS Łopuchowa – Borkovia Borek Wielki 1:4  
Huragan Przedbórz – Korona Góra Ropczycka 1:3  
Sokół Krzywa – Kłos Kawęczyn 2:0
- 2. kolejka – 26 sierpnia  
Borkovia – Kłos 1:1  
Korona – Sokół 1:3
- 3. kolejka – 2 września  
Olchovia Olchowa – Borkovia 3:0

- Sokół – Pewność Lubzina 2:0  
Kłos – Korona 0:0
- 4. kolejka – 9 września  
Borkovia – Korona 2:5  
Pewność Lubzina – Kłos 1:3  
Baszta Zawada – Sokół 2:1
- 5. kolejka – 16 września  
Victoria Ocieka – Borkovia 1:0  
Sokół – Olimpia Nockowa 4:2  
Kłos – Baszta Zawada 5:1  
Korona – Pewność Lubzina 1:0
- 6. kolejka – 23 września  
Borkovia – Pewność Lubzina 2:0  
Baszta Zawada – Korona 2:0  
Olimpia Nockowa – Kłos 3:2  
LKS Łopuchowa – Sokół 0:6
- 7. kolejka – 30 września  
Błękitni II Ropczyce – Borkovia – przeł.  
Sokół – Olchovia Olchowa 2:1  
Kłos – LKS Łopuchowa 2:1  
Korona – Olimpia Nockowa 1:2
- 8. kolejka – 7 października  
Borkovia – Baszta Zawada 2:1  
LKS Łopuchowa – Korona 3:0  
Olchovia Olchowa – Kłos 1:0  
Victoria Ocieka – Sokół 2:1
- 9. kolejka – 14 października  
Huragan Przedbórz – Borkovia 0:2  
Sokół – Błękitni II Ropczyce 1:1  
Kłos – Victoria Ocieka 2:2  
Korona – Olchovia Olchowa 1:2
- 10. kolejka – 21 października  
Borkovia – Olimpia Nockowa 2:3  
Victoria Ocieka – Korona 4:0  
Błękitni II Ropczyce – Kłos 5:0  
Huragan Przedbórz – Sokół 0:7
- 11. kolejka – 28 października

1. Victoria Ocieka	11	25	8	1	2	27-13
2. Sokół Krzywa	11	25	8	1	2	33-10
3. Olchovia Olchowa	11	21	7	0	4	21-19
4. Olimpia Nockowa	11	21	7	0	4	30-28
5. Błękitni II Ropczyce	10	20	6	2	2	38-12
6. Baszta Zawada	11	19	6	1	4	24-22
7. Kłos Kawęczyn	11	15	4	3	4	16-17
8. Borkovia Borek Wlk.	10	13	4	1	3	16-19
9. Korona Góra Ropcz.	11	10	3	1	7	13-25
10. LKS Łopuchowa	11	8	2	2	7	15-25
11. Pewność Lubzina	11	8	2	2	7	13-23
12. Huragan Przedbórz	11	3	1	0	10	9-45

- Sokół – Borkovia 4:1  
Kłos – Huragan Przedbórz 1:0  
Korona – Błękitni II Ropczyce 0:6

**Klasa B (Rzeszów)**

- 1. kolejka – 12 sierpnia  
Płon Kłęczany – Orzeł Wysoka Głogowska 6:4
- 2. kolejka – 19 sierpnia  
LKS Jasionka – Płon 2:0
- 3. kolejka – 26 sierpnia  
Płon – KP Zabajka 5:1
- 4. kolejka – 2 września  
Elektrociepłownia II Rzeszów – Płon 2:1
- 5. kolejka – 9 września  
Płon – LKS Biała 4:5
- 6. kolejka – 16 września  
Rudzik Rudna Mała – Płon 2:1
- 7. kolejka – 23 września  
Płon – Trzcianka Trzciana 4:4
- 8. kolejka – 30 września  
Junak Słocina – Płon 2:2
- 9. kolejka – 7 października  
Mrowlanka Mrowla – Płon 1:2
- 10. kolejka – 14 października  
Płon – Dąb Dąbrowa 2:3
- 11. kolejka – 21 października  
Polkemic Przybyszówka – Płon 3:2
- 12. kolejka – 28 października  
Płon – Rudniana Rudna Wielka 3:0 vo
- 13. kolejka – 4 listopada  
Novi Nosówka – Płon 3:2

1. Polkemic Przybyszówka	13	32	10	2	1	52-19
2. Białak Białkowice	13	28	8	4	1	31-11
3. Dąb Dąbrowa	13	24	7	1	3	35-22
4. KP Zabajka	13	22	6	4	3	32-30
5. LKS Jasionka	13	22	7	1	5	38-16
6. Novi Nosówka	13	21	6	3	4	37-27
7. Mrowlanka Mrowla	13	20	6	2	5	46-31
8. LKS Biała	13	18	5	3	5	27-25
9. Junak Słocina	13	15	4	1	6	29-34
10. Trzcianka Trzciana	13	14	4	2	7	33-37
11. Płon Kłęczany	13	14	4	2	7	34-32
12. Elektrociepł. II Rzesz.	13	13	4	1	8	18-52
13. Rudniana Rudna Wlk.	13	11	1	2	9	27-41
14. Orzeł Wysoka Głog.	13	3	1	0	12	17-69

(b)

**PALP po raz szósty**

Startuje VI edycja rozgrywek Powiatowej Amatorskiej Ligi Piłkarskiej PALP (Ropczyce Sędziszów Mlp.) ligowe zmagania, w których uczestniczyć mogą drużyny klubowe, zakładowe, branżowe, osiedlowe itp.

Zgłoszenia przyjmowane są do 25 listopada 2007 roku pod numerem 0 600 801 116 lub (017) 22 28 767.

Tak jak w poprzednich sezonach prowadzone będą klasyfikacje na najlepszego bramkarza, strzelca, drużynę publiczności, zespół fair play.

Nie zapomniano również o kibicach, którzy typując wyniki w konkursie „Ligowy Ekspert” mogą stać się posiadaczami atrakcyjnych upominków i nagród. Informacji na stronie internetowej [www.ropczyce.rze.pl/palp.php](http://www.ropczyce.rze.pl/palp.php) lub e-mail: [palp\\_futsal@wp.pl](mailto:palp_futsal@wp.pl)



# Gminna Spółdzielnia

„Samopomoc Chłopska” w Sędziszowie Młp.  
posiada wolne powierzchnie do wynajęcia na:

- pomieszczenia biurowe
- usługi
- gastronomię
- handel za wyjątkiem artykułów spożywczych

kontakt telefoniczny:

**0 603 859 439, 017 745 66 40**

## Urząd Skarbowy w Ropczycach

uprzejmie informuje iż od dnia 12 listopada 2007 r.  
obsługa Podatników zostaje przeniesiona  
do nowej siedziby Urzędu Skarbowego

**Ropczyce, ul. Św. Barbary 12**

Zmianie ulegną również numery telefoniczne Urzędu.

Numery aktualne od 12 listopada 2007 r.:

Centrala Urzędu Skarbowego: **(0-17) 22-31-800**

Fax: **(0-17) 22-31-801**

Sekretariat Naczelnika US: **(0-17) 22-31-855**

Kazimierz Czapka

*FRASZKI* /z cyklu „Politycy”/

Zawziętość zdrazca  
swoją twarzą  
Lecz się uśmiecha  
-bo mu tak każą.  
W kampanii wyborczej  
obiecował cuda,  
Co bez wsparcia niebios  
pewnie się nie uda.  
Wieszczę więc z poczucia  
swoistym humorem,  
Że też musi trzymać  
z Ojcem Dyrektorem.

\*

Od młodości miał skłonności  
Bić korupcję bez litości.  
Chodzi prawą stroną,  
Na lewo nie zbacza  
Nie wiąże się z żoną  
...Bo by była „kacza”.  
Odpędza amory,

do zgody nieskory  
Wygrał różne spory,  
lecz przegrał wybory.  
Płaczą starsze panie  
-babcie oraz wdówki  
„Któż to będzie teraz  
ścigał za lapówkami!?”

\*

Dla lewicy zaiste  
człowiek to jest wielki,  
Lecz ostatnio (co widać)  
żywa „kropelki”  
Zamiast skryć się pod ziemię,  
lub spalić ze wstydu  
Wszedł na afisz wyborczy  
i był twarzą LiDu.  
LiD odpuścił występki  
i wybaczył mu je  
...Bo z jego programem  
to nie k o L i D u j e.  
Nasuwa się takie spostrzeżenie aż,  
Że kto chce być twarzą  
to musi mieć twarz!

24.10.2007.



## CENTRUM FOTO FIRMA FOTOGRAFICZNA

ul. 3-go Maja 47, SĘDZISZÓW MŁP.

POLECAMY USŁUGI W ZAKRESIE FOTOGRAFII

KOLOROWEJ

CZARNO-BIAŁEJ

WYDAWCA: Urząd Miejski w Sędziszowie Młp.

Redaktor odpowiedzialny: Benedykt Czapka. Skład redakcji: Jan Flisak, Mariusz Kazior, Bogusław Kmieć, Jan Maroń, Grzegorz Wrona  
Adres redakcji: Miejsko- Gminny Ośrodek Kultury w Sędziszowie Młp., ul. 3 Maja 36, tel. 22 16 044, e-mail: biuletyn1@o2.pl

Łamanie i druk: DUET, Rzeszów, ul. Dębicka 140, tel./fax (0-17) 863 55 44; O/Boguchwała, tel. (0-17) 87 11 281

Wszelkie prawa do tekstów i zdjęć zastrzeżone.

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów.

Nakład: 500 egz.

# 89. ROCZNICA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI W SĘDZISZOWIE MAŁOPOLSKIM

